№ 9. Warszawa, 1 marca 1924. Rok LII.

GAZETA SĄDOWA WARSZAWSKA

WYCHODZI W SOBOTY

Prenumerata kwartalna 3 złote. Cena numeru pojedyńczego 25 groszy.

Redakcja i Administracja ul. Kredytowa № 5. Biuro Redakcji czynne codziennie od godz. 6 do 7.

Ogłoszenia przyjmuje się wyłącznie w Biurze Redakcji. Konto czekowe P. K. O. Nr. 8582.

Artykuły nie przyjęte, nadsyłane bez zastrzeżeń, zwracane nie będą.

TREŚĆ NUMERU: *Wład. Müller*—Uwagi o projekcie prof. Zolla w przedmiocie waloryzacji należności pieniężnych opartych na tytułach prywatno-prawnych (dokoń.). Jurysprudencja Cywilna: Tezy z orzeczeń Izby I Sądu Najwyższego. Jurysprudencja Karna: Tezy z orzeczeń Izby II Sądu Najwyższego. Jurysprudencja Najwyższego Trybunału Administracyjnego: Tezy z orzeczeń N. T. A. Wiadomośi Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucji Prawniczych R. P. *Stanisław Posner* — Prace Komisji Kodyfikacyjnej. *Franciszek Kryński*—Rola sędziów śledczych i pokoju w dochodzeniach prokuratorskich. *Aleksander Jackowski*—Wspólność majątkowa na wypadek śmierci, a spadkobranie. Z piśmiennictwa. Różne wiadomości. Wokandy. Ogłoszenia.

WŁAD. MÜLLER.

UWAGI O PROJEKCIE PROF. ZOLLA W PRZEDMIOCIE WALORYZACJI NALEŻNOŚCI PIENIĘŻNYCH OPARTYCH NA TYTUŁACH PRYWATNO-PRAWNYCH.

(Dokończenie).

Pochodzą one z wszelkiego rodzaju umów, z kredytu mobilarnego, nie wyłączając weksli, czeków i t. p. i nie ma powodu traktować ich inaczej w przpadku, gdy drogą egzekucji dostały się do hipoteki; do nich będzie się stosowała waloryzacja na zasadzie zwłoki; to samo dotyczy również hipotek kaucyjnych.

Nastręczają się także wątpliwości, czy waloryzacja wszystkich hipotek umownych byłaby uzasadniona, czy nie należałoby od waloryzacji wyłączyć pożyczki hipoteczne udzielane w *gotówce* przez instytucje finansowe, jak kasy oszczędności, kooperatywy kredytowe. Instytucja kas oszczędności, za których zobowiązania gwarantują bądź państwo bądź też związki komunalne (powiaty, gminy miejskie), jest zwłaszcza w Małopolsce rozpowszechniona. Otóż kasy oszczędności lokowały przeważną część gotówki pochodzącej z wkładów (60 — 70%) na hipotekach, resztę zaś w papierach lub kredycie mobilarnym; w kooperatywach kredytowych (kasy Raifeisena i t. d.) stosunek bywał odwrotny. Od wybuchu wojny stosunek lokaty w kasach oszczędności zupełnie się zmienił. Kredytu hipotecznego nie udzielano, cały prawie fundusz obrotowy zużywany jest obecnie na intratny kredyt wekslowy.

Wierzytelności hipoteczne tych instytucji zostały w bardzo przeważającej części, niekiedy aż do 10 — 15% stanu dawnego spłacone, gdyż instytucje aż do lata 1923 roku przyjmowały powszechnie stosując się do ustawy z 5 stycznia 1920 spłaty w sumie nominalnej (aż do wyroku Izby III Sądu Najwyższego z 5 czerwca 1923 r.). Niema tu zatem tej ścisłej łączności między wierzytelnościami hipotecznemi a zobowiązaniami przedwojennemi instytucji, jaka istnieje przy kredycie długoterminowym udzielanym w listach zastawnych. Wkłady przedwojenne nie zostały również w tym samym stopniu wycofane, jak postępowała spłata wierzytelności hipotecznych, suma tych wkładów, które mogłyby pretendować do waloryzacji, jest zwykle kilkakrotnie wyższa od sumy niespłaconych wierzytelności hipotecznych. Wobec tego wynik waloryzacji dla właścicieli wkładów byłby bardzo nikły zwłaszcza, że przeciętna kwota wkładów oszczędnościowych była niska (około 1000 k.). Jeżeli przyjmiemy jako zasadę, że nietylko rachunki bieżące ale i wkłady oszczędnościowe (depozyty) nie korzystają z waloryzacji, chyba w razie zwłoki, w takim razie nie należałoby również waloryzować niespłaconych jeszcze resztek wierzytelności hipotecznych, należących do kas oszczędności i kooperatyw kredytowych. Odmienne natomiast są stosunki w t. zw. wspólnych kasach sierocych istniejących przy sądach w b. dzielnicy austrjackiej, gdyż te prawie cały fundusz pochodzący z wkładów, należących do małoletnich, lokują na hipotekach. Tu waloryzacja hipotek byłaby zatem na miejscu.

Przy spłatach spadkowych, z którem należałoby traktować narówni niewypłacone sche-

dy i legitymy, sumaryczne, uproszczone określenie przeciętnej wartości masy działowej w czasie wyznaczenia spłaty i w czasie przeliczenia i porównanie tych dwóch szacunków byłoby konieczne. Jeżeli jednak przedmiotem działów był tylko majątek nieruchomy (przeważną część działów włościańskich), natenczas i tu oszacowanie nie byłoby potrzebne i wystarcza zupełnie sposób przeliczenia wskazany powyżej dla wierzytelności hipotecznych. Jeżeli spłata działowa, z tytułu legitymy i t. p. jest zahipotekowana, podlega przepisom o wierzytelnościach hipotecznych.

Do rent, alimentów i t. p. należałoby w myśl poprzednich wywodów stosować wskaźnik drożyźniany, który jest bardzo zmienny i dlatego mniej odpowiedni. Rozwiązanie ułatwia jednak znakomicie ta okoliczność, iż wskaźnik drożyźniany zbliżył się do równi złota, a obecnie nawet przy niektórych towarach ją przekracza. Ponieważ równia złota przy przeliczeniu wogóle nigdy nie może być przekroczona, gdyż byłoby to już uprzywileiowaniem wierzyciela a nie wyrównaniem jego ubytku, przeto można w tych przypadkach zupełnie racjonalnie stosować waloryzację pełną według parytetu złota. Oczywiście wzgląd na siłę płatniczą dłużnika może tu narzucić pewne nawet bardzo znaczne korektury in minus. O tem należy pamiętać zwłaszcza w tych przypadkach, gdy dłużnikiem jest instytucja przyjmująca zawodowo takie zobowiązania (zakład ubezpieczeń). Obawiam się, że art. 16 projektu prof. Zolla byłby wyrokiem śmierci dla tych instytucji, które dziś i tak już są przeważnie w trudnem położeniu.

Nie czuję się powołanym do zabierania głosu w kwestji techniki waloryzacji listów zastawnych, obligacji kolejowych, komunalnych i t. p., wreszcie rent i kapitałów opartych na ubezpieczeniu; decydujący głos w tej mierze mają fachowcy i finansiści. Ogólne podstawy waloryzacji w tych przypadkach wskazałem już poprzednio.

O sposobie waloryzacji z powodu zwłoki dłużnika była już mowa. Byłaby ona pełną (wierzytelności pochodzące z czynu karygodnego lub podstępnego, przypadki zwłoki rozmyślnej) lub też ułamkową. Czy nawet w przypadkach złej woli będzie można zwyczajnie zastosować pełną waloryzację, wydaje się wątpliwem, gdyż byłaby ona często zabójczą dla dłużnika. Ustalenie jednolitego ułamka jest wobec dużej różnolitości stosunków prawnych, do których ta zasada przeliczenia miałaby być stosowana, rzeczą nader trudną a nawet niebezpieczną. Jednolita stopa przeliczenia w jednych przypadkach byłaby za wysoka, w innych za niska. Należałoby może wyznaczyć niezbyt ciasne granice (np. 5 — 40%) i w ich obrębie przedstawić swobodę uznaniu sędziowskiemu. Ma to tę ujemną stronę, że może dawać pohop do procesów. Przypuszczam wszelako, że orzecznictwo w tej mierze ustaliłoby się niebawem i byłoby wskazówką dla układów pozasądowych.

Waloryzacja z powodu zwłoki dłużnika miałaby w tej łagodniejsej ułamkowej formie nader szerokie zastosowanie. Podlegałyby jej należności pochodzące z wszelkiego rodzaju interesów, z kredytu mobilarnego, zwroty z powodu niedotrzymania umów, należności przyznane wyrokami lub oparte na ugodach, których dłużnik nie zaspokoił. Obejmowałaby zarówno dawne przedwojenne i z czasów wojny pochodzące pretensje, o ile jeszcze nie są przedawnione, jak i należności z lat ostatnich i dotych miałaby przedewszystkiem bardzo szerokie zastosowanie. Ten przepis nadawałby ustawie do pewnego stopnia, o ile przezorność na to pozwala, ten charakter powszechności, którego zwolennikiem jest prof. Zoll.

Waloryzacja z powodu zwłoki odpowiada zwyczajowi, który w ostatnich czasach w tej lub w podobnej formie (np. bardzo wysokie odsetki zwłoki) przyjął się już w stosunkach handlowych, byłaby też bodźcem do sumienniejszego wypełniania obowiązków wynikających z umowy lub wyroku; podobna próba w zakresie danin publicznych (odsetki zwłoki o 5% dziennie) dała wyniki bardzo zachęcające. Byłoby to zupełnie logiczne, odpowiadające warunkom okresu dewaluacji zastosowanie zasad prawa powszechnego. Wszystkie kodeksy przyznają wierzycielowi odszkodowanie w razie zwłoki, ograniczają je atoli przy wierzytelnościach pieniężnych do ustawowych lub umownych odsetek zwłoki; tylko § 288 Kod. niem. nie kładzie tamy dochodzeniu dalszej szkody, jednakże wykładnia jego jest chwiejna i wątpliwa. To zawarte w kodeksach ograniczenie jest racjonalne przy stałym pieniądzu, w dotychczasowych warunkach walutowych natomiast przedstawia się jako premja dla niesumiennego dłużnika.

Kwestja winy w tych przypadkach będzie wymagała pewnego odrębnego uregulowania. Wiadomo, iż od szeregu lat wierzyciel ucieka przed dłużnikiem, a nie odwrotnie. Bardzo często będą więc przypadki, że wierzyciel formalnie był w zwłoce, ponieważ nie chciał przyjąć ofiarowanej mu spłaty w sumie nominalnej. Uznawszy jednak zasadę waloryzacji t. j. wynagrodzenia szkody spowodowanej dewaluacją, nie możemy już stanąć na tem ściśle kodeksowym stanowisku, a przynajmniej nie we wszystkich przypadkach. Właściwą byłaby może taka linja rozgraniczenia: jeżeli dłużnik ofiarował zapłatę w terminie właściwym, wierzyciel był obowiązany ją przyjąć w sumie nominalnej; jeżeli natomiast zapłatę ofiarowano już po terminie, jeżeli zatem dłużnik dopuścił się zwłoki, wówczas nieprzyjęcie sumy nominalnej nie powinno być wierzycielowi poczytane za winę; w wielu wypadkach wina będzie obustronna, znajdzie to wyraz w niższem stopniu przeliczenia.

W związku z powyższemi wywodami należy się również oświadczyć przeciw tworzeniu specjalnych urzędów rozjemczych do rozstrzygania sporów na tle waloryzacji. Pomijam niezmierne trudności, jakie nastręczałoby utworzenie takiej instytucji w całym kraju szeroko rozpowszechnionej, która musiałaby dawać gwarancję niezawisłości, nieskazitelności i odporności na wpływy,—w obecnym czasie powojennym. Gdyby nawet tych trudności nie było, to jednak instytucja ta byłaby zbyteczną. Albo usta-

wa dla pewnych typowych i najczęstszych stosunków prawnych da w myśl powyższych wskazań jasne i kategoryczne normy przeliczenia i dla tych spraw osobne urzędy rozjemcze byłyby zbyteczne. Albo też ustawa w niektórych postanowieniach dopuści odchylenia zależnie od pewnych warunków lub wprost przekaże ocenę w pewnych granicach swobodnemu uznaniu sędziowskiemu. Takie przypadki będą wymagały ścisłego badania nie tylko stosunków faktycznych ale i kwestji winy cywilnej, zwłoki i t. p., będą zatem wymagały znajomości nietylko postanowień tej ustawy ale prawa powszechnego; niema mowy o tem, by dorywczo stworzona instytucja obywatelska podołała temu zadaniu lepiej aniżeli sądy państwowe. Rozgraniczenie kompetencji między temi urzędami a sądami również nie byłoby łatwe (porównaj projekt prof. Zolla art. 26—28).

Sądy państwowe natomiast przeważną część tych spraw będą mogły załatwiać w postępowaniu incydentalnem (niespornem), które jest bardziej giętkie, nie tak formalistyczne i kosztowne jak formalny proces. Przyznać trzeba, iż granica stosowania postępowania niespornego w tych przypadkach nie byłaby we wszystkich dzielnicach zupełnie jednakową, gdyż to zależy od odnośnych postanowień dzielnicowych ustaw proceduralnych.

VI.

Reasumując dotychczasowe wywody przedstawiam poniżej szkic do ustawy o przeliczeniu wierzytelności prywatno-prawnych. Zaznaczam jednak, że szkic ten spisany bardzo pośpiesznie nie zawiera sformułowań ostatecznych. Jest to jedynie program, którego zadaniem jest przedewszystkiem zobrazowanie treści i układu projektu ustawy, jak ją sobie piszący wyobraża.

A.

POSTANOWIENIA OGÓLNE.

1) Ustawa ma zastosowanie do prywatnoprawnych należności pieniężnych wyrażonych w rublach, markach niemieckich lub polskich lub koronach austrjacko-węgierskich a płatnych w markach polskich.

2) Przeliczenie stosuje się tylko na żądanie strony.

3) Przeliczenie nie jest dopuszczalne, jeżeli strony przewidywały spadek waluty i odpowiednie postanowienia przyjęły do umowy (np. przyjęcie ryzyka z tego tytułu).

4) Ustawa nie wyklucza przeliczania innych wierzytelności w niej wyraźnie nie wymienionych, a zwłaszcza wynikłych z umów dwustronnie obowiązujących; w tych przypadkach mogą być analogicznie stosowane zasady przeliczania przyjęte w tej ustawie.

5) Wierzytelność raz tylko może być przeliczona; jeżeli przeliczenie jest możliwe na różnych podstawach, wybór zasady przeliczenia należy do wierzyciela.

6) Przeliczanie dokonywa się złote według równi złota; sumy przedwojenne wyrażone w rublach, markach niemieckich lub koronach austro-węgierskich będą uważane jako opiewające na monetę złotą; wartość należności powstałych w czasie od wybuchu wojny będzie obliczana według kursów, które już ogłasza względnie dodatkowo jeszcze ogłosi minister skarbu.

7) Do sumy wynikłej z przeliczenia stosują się wszelkie postanowienia pierwotnej umowy, wyroku lub innego aktu, będącego podstawą wierzytelności, pod względem terminów, rygorów i t. p., o ile przy dokonaniu przeliczenia nie zostały zmienione umową lub orzeczeniem sądowem.

B.

HIPOTEKI.

1) Przeliczeniu podlegają hipoteki umowne, długi rentowe, ciężary realne, czynsze wieczyste, wreszcie sumy zabezpieczone prawem zastawu na nieruchomościach (na Ziemiach Wschodnich). Nie korzystają jednak z przeliczenia na podstawie tego rozdziału:

a) hipoteki sądowe (egzekucyjne) i prawne, długi gruntowe,

b) wierzytelności hipoteczne instytucji finansowych, które udzielają kredytu w gotówce, jednakże z wyjątkiem wspólnych kas sierocych w Małopolsce.

2) Przeliczenie odbywa się według stosunku wyrażonego w procentach, w jakim pozostaje przeciętna cena targowa obciążonej nieruchomości w czasie przeliczenia do tejże ceny w czasie powstania hipoteki; dla hipotek przedwojennych przyjmuje się jako czas powstania pierwsze półrocze 1914 r.; właściwi ministrowie ogłoszą odpowiednio dane statystyczne; w przypadkach wyjątkowych następuje uproszczone przeszacowanie nieruchomości. Różnic w stanie nieruchomości (pogorszenia, polepszenie) nie uwzględnia się, jedynie pożyczki meljoracyjne i przeznaczone na odbudowę korzystają ponadto z przyrostu wartości nieruchomości, który został osiągnięty dzięki tym pożyczkom.

C.

SPŁATY.

Spłaty w gotówce wyznaczone przy działach wspólności (spadków), sumy należne tytułem schedy lub części obowiązkowej, o ile nie są zahipotekowane, ulegają przeliczeniu na podstawie sumarycznego przeszacowania wspólnej masy majątkowej; jeżeli przedmiotem spólności był tylko majątek nieruchomy, może być zastosowane uproszczone przeliczenie na zasadzie danych statystycznych (punkt B 1. 2).

D.

LISTY ZASTAWNE I OBLIGACJE HIPOTECZNE.

1) Listy zastawne wypuszczone przez instytucje kredytu długoterminowego będą przeliczane stosownie do wyniku przeliczenia, będących ich podstawą wierzytelności hipotecznych.

2) Obligacje hipoteczne wypuszczone bezpośrednio przez samego dłużnika, mianowicie przez przedsiębiorstwa kolejowe, towarzystwa akcyjne i związki komunalne będą przeliczane tak samo jak wierzytelności hipoteczne na podstawie przeszacowania obciążonych nieruchomości.

E.

RENTY.

Renty, alimenty, na prywatno-prawnych tyłułach oparte emerytury, dożywocia i podobne powrotne świadczenia, przeznaczone na pokrycie kosztów utrzymania osoby uprawnionej, będą przeliczane według wartości w złocie, jaką świadczenie przedstawiało w czasie powstania stosunku prawnego, a nie w czasie płatności każdej raty; chodzi oczywiście tylko o raty jeszcze niezapłacone.

Wyjątki i ulgi należałoby przewidzieć dla zakładów ubezpieczeń.

F.

ZWŁOKA.

1) Przeliczenie z powodu zwłoki dłużnika może być stosowane do wszystkich prywatno-prawnych należności bez względu na źródło powstania. Pojęcie zwłoki określa się według postanowień właściwego kodeksu cywilnego, które ewentualnie należałoby uzupełnić w przedmiocie winy podzielonej t. j. dłużnika i wierzyciela.

2) Pełne przeliczenie według równi złota albo zbliżone do tej równi (50—100%) stosuje się do wierzytelności wynikłych z czynu karygodnego/ lub z innego działania w złym zamiarze, następnie w tych przypadkach, gdy dłużnik podstępnie lub rozmyślnie dopuszcza się zwłoki (spekulacja na spadek waluty).

3) We wszystkich innych przypadkach zwłoki pochodzącej z niedbalstwa lub gdy wina w zwłoce jest obutronna, przeliczenie bedzie dokonywane według uznania sędziego w granicach od 5—40% wartości obliczonej według równi złota.

G.

INNE STOSUNKI PRYWATNO-PRAWNE.

Sędzia może poza przypadkami przewidzianemi w kodeksach cywilnych zezwolić na rozwiązanie dwustronnie obowiązującej umowy lub na jej zmianę, jeżeli umowa z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków gospodarczych lub pieniężnych stała się dla strony tak uciążliwa, iż słuszność nie pozwala żądać dotrzymania umowy na pierwotnych warunkach; w razie orzeczonej przez sędziego zmiany warunków umowy każdej stronie wolno od umowy odstąpić.

Przepis ten nie ma zastosowania do umów losowych (gra, zakład) i do umów zawartych między handlującymi w zakresie ich zawodu.

H.

WYŁĄCZENIA.

1) Postanowienia niniejszej ustawy nie stosują się.

a) do publicznych zapisów długu wypuszczonych przez państwo lub związki komunalne, o ile te zapisy nie są oparte na hipotece;

b) do wierzytelności zapłaconych, chyba że wierzyciel zastrzegł sobie *na piśmie* prawo dochodzenia dalszych roszczeń z powodu dewaluacji.

2) Następujące wierzytelności mogą być jedynie w razie zwłoki przeliczane: zobowiązania krótkoterminowe, szczególnie wekslowe, i czekowe, z rachunków bieżących i wkład k oszczędności (depozytów).

I.

ULGI I MORATORJUM.

Podobnie jak projekt prof. Zolla art. 18, 19.

K.

POSTĘPOWANIE.

1) Należy stosować zasady postępowania niespornego, o ile przepisy dzielnicowe na to pozwalają; sposób oszacowania uproszczony; szacunek oznacza sędzia według swobodnego uznania po wysłuchaniu stron i biegłych, ile możności bez oględzin sądowych.

2) Przeliczenia można żądać we wszystkich procesach wytoczonych przed dniem wejścia ustawy w życie oraz w innem postępowaniu sądowem aż do wydania orzeczenia przez drugą instancję.

3) Sumy w markach polskich przysądzone w prawomocnych wyrokach i innych orzeczeniach, o ile nie były jeszcze przedmiotem przeliczenia, sąd pierwszej instancji przeliczy na wniosek w postępowaniu niespornem po wysłuchaniu stron na zasadzie powyższych postanowień o zwłoce, biorąc za podstawę dzień wniesienia powództwa. Może przytem udzielać ulg (moratorjum).

4) Uproszczone postępowanie procesowe w stosunku między instytucją emitującą listy zastawne, a posiadaczami listów, art. 20 projektu prof. Zolla.

5) Wynik przeliczenia wierzytelności będzie ujawniony w księdze hipotecznej.

6) Stawianie wniosków o przeliczenie należałoby — z wyjątkiem niektórych przypadków, dotyczących instytucji emisyjnych i t. p. — ograniczyć terminem prekluzyjnym 2 3 lat.

JURYSPRUDENCJA CYWILNA.

TEZY Z ORZECZEŃ IZBY I SĄDU NAJWYŻSZEGO.

Art. 446 t. X cz. I Zb. Pr. Ros. (red. 1914 r.).

Art. 446 t. X cz. I zb. pr. ros. w obowiązującej w województwach wschodnich redakcji

1914 (rozp. k. g. z. w. z dn. 15.V.19 przed zmianą, wprowadzoną przez rozp. k. g. z. w. z dnia 1.IV.20, jak to wynika ze wzmianki o starszym notarjuszu, dotyczy miejscowości, gdzie wprowadzona została w życie ustawa notarjalna, nie może więc mieć zastosowania do stosunków prawnych przed wprowadzeniem tej ustawy powstałych.

Nr. 975/22 z dn. 8.X.1923.

Art. 446 t. X Zb. Pr. Ros. (wyd. 1857 r.).

Akty ograniczające prawo własności nieruchomości, dokonane zgodnie z art. 446 t. X cz. I zb. pr. ros. wyd. 1857 i sporządzone na obszarze obecnych województw wschodnich, w których w początkach lat osiemdziesiątych została wprowadzona ustawa notarjalna, mogą być uchylone zgodnie z późniejszą redakcją art. 446 przez zeznanie aktu w trybie wieczystym.

Nr. 975/22 z dn. 8.X.23.

Art. 1066² i 1066³ t. X cz. I Zb. Pr. Ros.

Pytanie, czy testament prywatny może być sporządzony w języku niezrozumiałym dla testatora, dotyczy formy sporządzenia testamentu, nie przekracza zakresu przepisu artykułów 1066² i 1066³ t. X cz. I i może przeto być poruszone przez sądy powołane do zatwierdzenia testamentu w trybie zachowawczym, nawet z urzędu, więc również w braku zarzutu strony interesowanej.

Nr. 202/22 z dn. 23.X.22.

Art. 409 U. P. C. i 1700 t. X cz. I Zb. Pr. Ros.

Istnienie dzierżawy gruntów wiejskich na mocy art. 1700 t. X cz. I zb. pr. ros. oraz art. 409 u. p. c. może być dowodzone za pomocą świadków.

Nr. 1389/22 z dn. 28.V.23.

Art. 1184 ust. 5 t. X. cz. I Zb. Pr. Ros.

W myśl art. 1184 ust. 5 t. X cz. I zb. pr. ros. o ile zwyczaje w trybie dziedziczenia były bądź ogólnie uznane, bądź ich istnienie zostało stwierdzone w sposób prawem przepisanym, sądy wyrokujące są obowiązane te zwyczaje stosować, a nie przepisy ogólne.

Nr. 670/22 z dn. 18.I.23.

Art. 1151, 1153 i 1154 t. X cz. I Zb. Pr. Ros.

Przepisy art. 1151, 1153 i 1154 t. X cz. I zb. pr. ros, w myśl których owdowiały zięć otrzymuje za życia teścia część ustawową z tego udziału w jego majątku nieruchomym, jaki przypadałby na rzecz zmarłej żony, jako prawo wyjątkowe, nie ulegają wykładni rozszerzającej, przeto nie mogą mieć zastosowania do przypadku, gdy nieruchomy majątek należy do teściowej.

Nr. 1177/22 z dn. 19.XI—3.XII.23.

Art. 1679 t. X cz. I Zb. Pr. Ros.

Mocą art. 1677 t. X cz. I zb. pr. ros. umowa przyrzeczenia sprzedaży jest jedynie zobowiązaniem sprzedania majątku nieruchomego lub ruchomego, czyli umową przedwstępną, skąd wynika, iż do chwili sporządzenia aktu sprzedaży przyrzekający pozostaje właścicielem majątku, który zobowiązał się sprzedać.

Nr 1438/22 z dn. 22.V.23.

Ust. Hip. z d. 31.VIII.1919 (D. U. Z. W. Nr. 18 p. 157).

Ustawa hipoteczna dla ziem wschodnich zmienia jedynie tryb zatwierdzenia aktów o uregulowaniu tytułu własności do nieruchomości, sporządzonych przed jej wprowadzeniem, nie uchyliła zaś innych przepisów ustawy notarjalnej, dotyczących rzeczonych aktów, a w ich rzędzie prawa do otrzymania wypisów.

Nr. 1321/22 z dn.23.X.22.

Zebrał i ułożył *W. Łukaszewicz.*

JURYSPRUDENCJA KARNA

TEZY Z ORZECZEŃ IZBY II SĄDU NAJWYŻSZEGO.

Art. 14 ustawy z dnia 6 lipca 1923 w przedmiocie amnestji.

Jeżeli do zastosowania amnestji niezbędne jest ustalenie nowych faktów, niedających się ustalić na podstawie znajdującego się w aktach materjału dowodowego, ani sąd I, ani sąd II instancji nie może takiego materjału zbierać, gdyż to wymagałoby nowej rozprawy z udziałem stron, nie może więc takiego materjału uwzględnić. Pozostaje więc w tym przypadku tylko droga wznowienia postępowania, w myśl art. 180 lub 934 u. p. k. Wydana po wyroku ustawa amnestyjna jest bowiem, bez wątpienia, nową okolicznością, która może uzasadniać wznowienie postępowania na korzyść oskarżonego.

(Orzeczenie pełnego kompletu izby II S. N. z dnia 11 grudnia 1923 w sprawie Adamczyka i inn. Nr. 3641/23).

Art. 636 K. K.

Prawodawca utworzył kasy chorych, jako instytucje prawa publicznego, nie zaś jako osoby prawne o charakterze cywilnym; przeto, z mocy wyraźnego przepisu ustawy z dnia 19 maja 1920 (dz. ust. 1920, Nr. 44, poz. 272), iż urzędnikowi kasy chorych te same, co urzędnikom państwowym służą przywileje, uznać wypada, że urzędnicy kas chorych należą do urzędników „na służbie państwowej lub samorządowej", o których mówi art. 636 k. k., i że wraz z jednakowemi prawami jednakowe na nich ciążą obowiązki i jednakowa za przestępstwa służbowe grozi im odpowiedzialność.

(Orzeczenie pełnego kompletu izby II S. N. z dnia 20 lutego 1923 w sprawie Leopolda Fronta Nr. 154/23).

Art. 208, 211, 212, 247, 248 U. P. K.

Przekazanie śledztw wstępnych do innego okręgu sądowego, ze względów samej tylko ce

lowości, może wogóle nastąpić nie inaczej, jak na postawie opinji w tej mierze właściwego terytorjalnie sądu apelacyjnego oraz wniosku urzędu prokuratorskiego tegoż sądu, gdyż tylko te władze sądowe, jako mogące już w okresie śledztwa wstępnego znać dokładnie liczbę i stan spraw, toczących się w całym okręgu apelacyjnym i w okręgach poszczególnych jego sądów, i mające możność sprawdzenia, czy obok spraw, dochodzonych w obrębie jednego z sądów okręgowych danego sądu apelacyjnego, niema co do tych samych osób spraw w innych okręgach, należących do tegoż apelacyjnego obszaru, a stąd po zasięgnięciu w miarę potrzeby od innego sądu apelacyjnego i okręgu prokuratorskiego wiadomości o liczbie i stanie spraw, tam prowadzonych, zdolne wydać istotnie źródłową i miarodajną opinję co do celowości skupienia w rękach jednego sędziego śledczego szeregu spraw, wytoczonych w różnych okręgach.

(Orzeczenie pełnego kompletu izby II S. N. z dnia 13 marca 1923).

B. Mikosza.

JURYSPRUDENCJA NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO.

TEZY Z ORZECZEŃ N. T. A.

Osadnictwo na kresach.

W sprawach dotyczących przejęcia na rzecz Państwa majątków na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1920 poz. 17/21 dz. ust., obecność w majątku, względnie powrót do swej siedziby przed 1.IV.1921 jednego choćby ze współdziedziców zmarłego właściciela, wyklucza możność zastosowania art. 2 p. a. cytowanej ustawy.

Wyrok z dnia 13 grudnia 1923, L. Rej. 429/22.

Emerytury urzędników Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

1. Do Urzędników etatowych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w b. Królestwie Kongresowem, przy określeniu ich praw do emerytury, stosuje się art. 43 ustawy emerytalnej z dnia 28 lipca 1921 r.

2. Data 30 marca 1918 względnie przyjęta w drodze ustępstwa przez ministerstwo skarbu data dnia 1 październik 1919 jest terminem, do którego oblicza się prawa emerytalne powyższych urzędników.

Wyrok z dnia 8 stycznia 1924, L. Rej. 403/22.

Zezwolenie na handel domokrążny.

Do odmówienia zezwolenia na handel domokrążny na zasadzie par. 57 liczba 3 i par. 57 b liczba 2 niem. ustawy procederowej nie wystarcza popełnienie przestępstwa lecz koniecznem jest stwierdzenie ukarania za to popełnione przestępstwo.

Wyrok z dnia 13 grudnia 1923, L. Rej. 1286/23.

Przepisy o aptekach.

1. Nabywca urządzenia aptecznego nie posiadający koncesji do prowadzenia apteki nie jest posiadaczem apteki publicznej w znaczeniu §§ 48 i 51 austr. ustawy z dnia 18.XII.1906 Nr. 5 dz. u. p. z 1907.

*

2. Zasada nieprzenoszalności apteki koncesjonowanej wyrażona w § 12 ustawy austr. z dnia 18.XII.1906 Nr. 5 dz. u. d. ex. 1907 nie stoi w sprzeczności z przepisami § 15 i 16 tejże ustawy, gdyż te z wyjątkiem ustępu drugiego § 15 mają na myśli nie aptekę w pełnem znaczeniu tego wyrazu ale tylko ogół środków materjalnych, do prowadzenia apteki potrzebnych.

Wyrok z dnia 4 stycznia 1924, L. Rej. 8/22.

Prawa włady nadzorczej.

Uchylenie z urzędu prawomocnego orzeczenia przez władzę nadzorczą dopuszczalne jest jedynie w przypadkach bezwzględnej nieważności zaskarżonego orzeczenia, jak np. wydania orzeczenia przez władzę do tego niepowołaną, lub na podstawie ustaw już nieobowiązujących, a ze szkodą dla interesu publicznego.

Niedopuszczalne jest natomiast tego rodzaju wkroczenie władzy nadzorczej w przypadkach, gdy wydane zostało i uprawomocniło się orzeczenie, normujące stosunki prawne stron, przez władzę ustawowo do tego powołaną, chociażby władza ta, wedle zapatrywania władzy nadzorczej, mylnie zastosowała lub interpretowała przepisy prawa obowiązującego.

Wyrok z dnia 10 grudnia 1923, L. Rej. 914/23, 924/23, 1566/23.

Handel ziemiopłodami.

Rozporządzenie kanclerza rzeszy niemieckiej z 26 czerwca 1916 o handlu artykułami spożywczemi i paszą i o środkach zwalczania lichwy wojennej zostało uchylone ustawą z 7 lipca 1921 poz. 389 dz. u. p. r., którą wprowadzono na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie obrotu ziemiopłodami i ich przetworami—z wyłączeniem cukru i spirytusu—zupełną wolność handlu i przewozu wewnątrz kraju. Wynika to także z artykułów 14 i 2 ustawy z 5 sierpnia 1922 poz. 618 dz. u. r. p.

Wyrok z dnia 11 grudnia 1923, L. Rej. 972/23.

Dr. J. M.

WIADOMOŚCI STAŁEJ DELEGACJI ZRZESZEŃ I INSTYTUCJI PRAWNICZYCH R. P.

W dniu 22 lutego 1924, w lokalu Biura St. Delegacji, mieszczącem się w Biurze Głównem Komisji Kodyfikacyjnej, przy udziale p. ministra sprawiedliwości, W. Wyganowskiego, i p. dyrektora departamentu, W. Augustynowicza,

w charakterze gości, odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego z zaproszonymi pp. delegatami miejscowymi St. Delegacji.

Porządek dzienny obejmował:

1. Sprawozdanie sekretarjatu generalnego z działalności St. Delegacji w r. 1923 oraz komunikaty w sprawach bieżących:

a) 1-szy zjazd prawników polskich w Wilnie (z zakresu działalności kom. II, referenci: prof. Rappaport i adw. Głębocki) oraz współpraca prawnicza z państwami baltyckiemi;

b) 1-szy projekt, opracowany z inicjatywy St. Delegacji — ustawa o służbie sędziów i prokuratorów—oraz stosunek tej ustawy do ustawy ustrojowej (z zakresu działalności kom. III, referenci: prof. Rappaport i prof. Mogilnicki).

2. Wnioski pp. delegatów.

Ad a) punktu 1-go porządku dziennego postanowiono przyjąć do wiadomości komunikat o zapadłej już uchwale zorganizowania komitetu organizacyjnego w Wilnie, odbycia w tem mieście na Zielone Świątki b. r. 1 zjazdu prawników polskich, przyczem, obowiązki komisji redakcyjnej streszczeń referatów, na zjazd ten przeznaczonych, powierzono prezydjum komisji III (wniosków ustawodawczych) St. Delegacji. Obowiązki zaś komitetu organizacyjnego, do współpracy z komitetem wileńskim, powierzono komisji II (organizacyjnej) St. Delegacji wraz z prezydjami obu odnośnych podkomisyj (współpracy prawniczej i zjazdów krajowych i międzynarodowych). Zarówno komitet współpracy, jak i komisja redakcyjna referatów porozumiewać się będzie z komitetem organizacyjnym w Wilnie za pośrednictwem sekretarjatu generalnego St. Delegacji, zwykłym trybem.

Postanowiono również, aby rzeczony sekretarjat zainicjował zaproszenie na zjazd wileński przedstawicieli prawnictwa państw baltyckich (Estonji, Finlandji i Łotwy), ze względu zarówno na aktualność projektowanych tematów zjazdowych (zakres władzy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, rozciągnięcie ustawodawstwa cywilnego b. Królestwa Kongresowego na Kresy Wschodnie), jak i ze względów ogólnych — zainicjowanej na lutowej konferencji państw baltyckich współpracy prawniczej w szczególności kodyfikacyjnej państw rzeczonych.

Ad b) punktu 1-go porządku dziennego przyjęto do wiadomości oświadczenie p. ministra sprawiedliwości, *że prace nad projektem ustawy o sędziach i prokuratorach sądów ogólnych* zostały ukończone. Projekt ten, uzgodniony na szeregu konferencji podkomisji odnośnej w komisji III St. Delegacji, odbytych z udziałem p. ministra Wyganowskiego i p. pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, Nowodworskiego, jako uzgodniony z zapatrywaniem sfer sędziowskich i prokuratorskich, minister Wyganowski skierowuje bezwłocznie na drogę ustawodawczą.

W związku z powyższem oświadczeniem p. ministra, powzięto uchwałę następującą:

Wydział wykonawczy St. Delegacji Zrzeszeń i Instytucji Prawniczych R. P. z zaproszonym delegatami miejscowymi, przyjmując do wiadomości sprawozdanie sekretarjatu generalnego St. Delegacji w przedmiocie prac podkomisji 6 (pragmatyki sędziowskiej) w komisji III St. Delegacji — poleca podkomisji powyższej: 1) zaprojektowanie poprawek do ustawy ustrojowej, opracowanej przez Komisję Kodyfikacyjną R. P., w tych zwłaszcza częściach rzeczonej ustawy, które oparto na zasadach odmiennych, niźli przepisy analogiczne w ustawie pragmatycznej, 2) złożenie swych wniosków w tym względzie sekretarjatowi generalnemu St. Delegacji trybem spraw pilnych.

Co do 2-go punktu porządku dziennego, sekretarjat generalny St. Delegacji wnósł o przyśpieszenie organizacji prac podkomisji, wyłonionej w r. 1923, celem opracowania *polskiego słownictwa prawniczego.* Postanowiono zwrócić się do przewodniczącego tej podkomisji, p. rektora Koschembahr-Łyskowskiego, o zwołanie rzeczonej podkomisji, ze względu na szczególną aktualność, w dobie opracowywania kodeksów polskich prawa cywilnego i karnego, prac, pieczy rzeczonej podkomisji powierzonych.

STANISŁAW POSNER.

PRACE KOMISJI KODYFIKACYJNEJ.

Kilka uwag z powodu sprawozdania prezydenta K. K. profesora Fiericha.

Na prośbę komisji prawniczej Senatu zebrali się na ostatniem posiedzeniu (rozszerzonem o członków komisji prawniczej Sejmu), przedstawiciele naczelni Komisji Kodyfikacyjnej z czcigodnym profesorem Fierichem na czele (pp. Franciszek Nowodworski, Henryk Konic i E. St. Rappaport), aby zapoznać prawodawców senackich i sejmowych z organizacją, celem i stanem pracy Komisji Kodyfikacyjnej. P. Fierich wygłosił obszerny, pełen treści referat ogólny. Jego najbliżsi pomocnicy dopełnili ten referat szczególnemi (choć bardzo ogólnemi) uwagami, dotyczącemi poszczególnych sekcji K. K., p. Rappaport, sekretarz generalny, zapoznał słuchaczy z organizacją strony *zewnętrznej* prac K. K. Słuchacze otrzymali obraz bardzo pełny i bardzo bogaty zapoczątkowań i realizacji K. K. Przedewszystkiem, jednak słuchacze dowiedzieli się, w jak ciężkich K. K. pracuje warunkach. Bez środków pomocniczych, omal, że bez mieszkania, posiadając minimalne środki na druk sprawozdań, projektów i materjałów do projektów. Należy podziwiać wytrwałość i przywiązanie do pracy, hart ducha tych znakomitych prawników, którzy nie szczędząc ani czasu, ani talentu, mocno przysiadując fałdów wygotowali w ciągu lat zaledwie czterech i kilku miesięcy — wielką ilość projektów ustaw zasadniczych, które z czasem zjednoczą pod względem prawnym ziemie Rzeczypospolitej, żyjące dotychczas pod trzema i czterema różnemi kodeksami cywilnemi, karnemi, procesualnemi nękane nieprzeliczoną ilością nowel prawnych, dyktowanych po linji unifikacji przez życie samo.

Uwaga, że K. K. *wolno* pracuje jest zupełnie pozbawiona podstawy. Kodeks cywilny francuski z 1804 układany był w ciągu lat czternastu, a miał za sobą pięćdziesiąt lat pracy przygotowawczej i wielkie syntetyczne i wyczerpujące dzieło Pothiera. Kodeks cywilny niemiecki układany był od 1874 do 1896, a na czele komisji kodyfikacyjnej niemieckiej stał nie kto mniejszy, jeno światowej sławy Pandektysta Bernhard Windscheid (nie opowiadamy tutaj bardzo charakterystycznej historji tej kodyfikacji). Jeżeli się zważy, w jakich nasza K. K. pracuje warunkach, należy raczej wyrazi obawę, że Komisja pracuje zbyt prędko. Biorąc pod uwagę układ naszego współczesnego życia społecznego, a przedewstkiem gospodarczego, biorąc pod uwagę złożoność zagadnień tego życia, walkę kapitału i pracy, układ stosunków rodzinnych, małżeńskich, spadkowych, należy z góry zrozumieć, że kodyfikacja będzie dziełem bardzo trudnem. Wymaga wielkiego przemyślenia instytucji, nadzwyczajnie subtelnej techniki prawodawczej, kompromisowości. O ileż łatwiej było kodyfikować w okresie Portalisa i Bigot Préameneu! Przemysł jeszcze nie istniał, Wielka Rewolucja obaliła feodalizm, zrobiła *tabula rasa* z przedrewolucyjnego układu gospodarczego Francji, zniosła zależność człowieka od człowieka, dała nieskończoną możliwość rozwoju — wolności i równości.

Czynniki te ułatwiały ogromnie pracę kodyfikatorom. Pozwalały bowiem, oprzeć kodeks nie na podstawach historycznych i w zależności od tradycji historycznej, a na podstawach czysto logicznych, trwałych, jak gdyby wiecznych... Jakże jest inaczej dzisiaj (i już w okresie pisania niemieckiego kodeksu cywilnego). Powstał nowy zgoła porządek społeczny. Zmieniło się wszystko: stosunek do własności, stosunki rodzinne, władza rodzicielska, natura spadkobrania. Wielka Rewolucja francuska obaliła rogatki nieprzeliczone dzielące stany, klasy, własność, pracę ludzką. Rezultatem tego procesu niwelacji była atomizacja społeczeństwa. Druga połowa dziewiętnastego stulecia tej atomizacji przeciwstawiła — organizację. Wszystkie siły w społeczeństwie działające i społeczeństwem rządzące zostały zorganizowane: zawody, klasy, kapitał, praca. Niemasz dziś oddzielnego fabrykanta, jest „związek przemysłowców"; niemasz oddzielnego robotnika — jest związek robotniczy; niemasz już dziś kapitalisty — jest klasa kapitalistów, niemasz najmity — jest klasa robotnicza. Późno pojęcia prawne krystalizujące te nowe stosunki społeczne zaczęły się przedostawać do kodeksu cywilnego. W r. 1892 słynny procesualista paryski Ernest Glasson skarżył się w Akademji nauk moralnych, że kodeks cywilny nie jest pisany dla naszych czasów, nie zna bowiem robotnika ani jego pracy. Około końca stulecia ten krytyczny pogląd na instytucje kodeksu cywilnego tak stał się powszechnym, że rząd francuski powołał do życia komisję specjalną, któraby przygotowała nową edycję kodeksu a nieodżałowany Rajmund Saleilles zorganizował specjalne towarzystwo badań prawodawczych (Société d'Etudes Legislatives), którego do śmierci był sekretarzem generalnym, a którego prezesem jest obecnie Henri Barthélemy (po Glassonie, Lyon-Caen'ie i innych członkach uniwersytetu, sądownictwa i adwokatury, np. Millerand). Towarzystwo to istnieje już rok dwudziesty. Dwadzieścia roczników jego „Biuletynu" wypełniono pracami monograficznemi, fragmentarycznie uzupełniającemi lub zastępującemi odnośne przepisy Kodeksu Cywilnego. Ale do samego kodeksu daleko jeszcze. „It is a long way to Tipperary"—jak śpiewali żołnierze angielscy czasu wojny we Francji. Komisja od lat nie zbiera się wcale. Uważa bowiem pracę swoją za przedwczesną. Nasamprzód — niechaj się prawnicy pogodzą między sobą, niechaj się nowe pojęcia prawne urobione w długoletniej praktyce przesławnej Izby Kasacyjnej „uleżą", niechaj Tow. Badań Prowodawczych przygotuje całokształt nowel prawnych, nad któremi przysiada fałdów od lat dwudziestu w bardzo poważnej, ścisłej, szczegółowej pracy, wtedy przyjdzie czas ostatecznej i znowu na stulecie kodyfikacji.

To też „zarzuty", któreby u nas gdzieniegdzie były podnoszone przeciwko K. K. z tytułu jej domniemanej powolności są nietylko merytorycznie niesłusznie ale i zasadniczo, ze względu na samą technikę prawodawczą błędne. Trzeba dać K. K. pracować w spokoju, bynajmniej pracy jej nie przynaglać. Złożyła w sprawozdaniu profesora Fiercha dowód oczywisty, decydujący, że pracuje i że się nawet śpieszy. Społeczeństwo polskie może czekać cierpliwie na wyniki tych zapoczątkowań prawodawczych.

Zabierałem głos w komisji senackiej i polemizował ze mną p. Franciszek Nowodworski. Przedewszystkiem atoli należy mi powiedzieć, w czem się ze mną zgadzał. Skarżyłem się na brak dobrej terminologji prawniczej w ustawodawstwie polskiem. Mieliśmy, niejako obraz tej anarchji, tego chaosu w projekcie „Ustawy o patentach i wynalazkach", którą Senat miał sposobność zajmować się bliżej latem roku zeszłego. Jeżeli zdania były w komisji prawniczej podzielone pod względem poglądów na zasady tej ustawy, to, jeżeli chodziło o ujęcie słowne tych zasad, nie było różnicy w ocenie pracy, która zdążyła przejść przez tyle instancji techniczno-prawodawczych, zanim trafiła do Sejmu, a mimo to pozostawała ustawą chybioną. Trzeba było projekt ten gruntownie przerobić. I obowiązek przez sumienie dyktowany każe stwierdzić, że uwagi p. Fr. Nowodworskiego z powodu projektu tej ustawy spisane, oddały Senatowi a następnie i Sejmowi oraz samej Ustawie wreszcie daleko idące usługi.

Ustawy, które wychodziły z Sejmu Ustawodawczego pozostawiały pod względem techniki i formy tak wiele do życzenia, tak bardzo skarżyły się na te ustawy sądy Rzeczypospolitej, że podczas deliberacji nad regulaminem Senatu uważałem za obowiązek swój żądać, aby przy komisji prawniczej powstał specjalny komitet językowy, z trzech senatorów złożony, któryby specjalną pieczą otoczył język ustaw naszych. Język ten żył dotychczas pod rządem trzech systemów zaborczych, szkoły były bądź

niemieckie, bądź rosyjskie, sądy niemieckie względnie rosyjskie. My tylko w dawnem Królestwie Kongresowem mieliśmy swój własny kodeks cywilny z r. 18:5 wypracowany na pamiętnych sejmach Królestwa Kongresowego bynajmniej nie w atmosferze pokoju, przeciwnie w atmosferze—walki ciężkiej i zasadniczej. Bez wzruszenia czytać nie sposób przemówień z kodyfikacją cywilną związanych. (Zestawienie czytelnik znaleźć może w doskonałej pracy Henryka Konica, Dzieje Prawa małżeńskiego w Królestwie Polskiem w 1903). Język klasyczny kodeksu cywilnego, judykatura departamentu Senatu, wydział prawny Szkoły Głównej, sądownictwo polskie do roku 1876, „Gazeta Sądowa" z jej półseciną tomów — wszystko to razem zebrane stworzyło polski język prawniczy w części państwa polskiego, objętej zaborem rosyjskim. Inne zabory mniej były szczęśliwe. I kiedy w dawnej t. zw. Galicji powstało polskie sądownictwo i w uniwersytetach zaczęto wykładać po polsku, Akademja Umiejętności podjęła specjalne wydawnictwo słownika prawniczego (dziś prawdziwa rzadkość bibljograficzna), któryby pomógł ujednostajnić na całej przestrzeni zaboru austrjackiego terminologję prawną i przyuczył sędziów prokuratorów, adwokatów, a także docentów uniwersyteckich do stosowania tej samej wszędzie i w każdym przypadku terminologji. Cóż począć dzisiaj? Instytucja komitetu dla języka polskiego, zaprowadzona w Senacie, wyznaję dzisiaj, nie była udatna i nie może być pożyteczna. Projekty te, przez Sejm uchwalone przychodzą do Senatu w stanie już gotowym. Sejm niechętnie przyjmuje poprawki senackie Jeżeli mamy rewidować projekt ustawy, musimy do tej rewizji przystąpić wcześniej. W Sejmie? Przecież projekty ustaw nie rodzą się w Sejmie. Projekty składa rząd i opracowują je poszczególne ministerstwa. Komitet dla spraw polskiej terminologji, rozumując logicznie, powinien znajdować się w prezydjum rady ministrów. Tu, bowiem mieści się centralny rezerwuar, do którego spływają wszystkie pomysły prawodawcze, zanim znajdą się w poszczególnych komisjach Sejmu. Tu powinna czuwać instytucja specjalna nad wartością *formalną* każdego poszczególnego projektu ustawy. Czuwając nad *wszystkiemi*, mogłaby ujednostajnić metodę, technikę, terminologję ustawodawstwa. Tu powinnyby się znaleźć siły fachowe, któreby się w kierunku tych specjalnych zdolności i talentów *wyspecjalizowały*. Gdyby tak było, o ileby praca Sejmu była ułatwiona, była lepsza w wynikach swoich, bardziej racjonalna w metodzie, bardziej owocna w skutkach! Tak nie jest i dlatego — powstała Delegacja Zrzeszeń Prawniczych, która na drodze inicjatywy prywatnej zastąpić się stara instytucję pomocniczo-prawodawczą o której zapomniał organizator polskich ministerjów.

Powiedziałem wyżej, że pan Fran. Nowodworski polemizował ze mną. Nie w dzi-dzinie, którą przed chwilą poruszyłem. Jeżeli chodzi o sprawy językowe, taki kompetentny i czuły na piękno języka ojczystego znawca, jakim jest pierwszy prezes Sądu Najwyższego, zgodził się w zupełności na moje wywody. Poparł je bardzo poważnie i przekonywająco. Nie zgodził się, natomiast, z inną częścią przemówienia mojego. I tę część mojego „głosu" pragnę tu powtórzyć, ile że argumenty szanownego przedstawiciela K. K. nie przekonały mnie.

Mówiłem o tem, że nic się nie czyni dla obznajmienia społeczeństwa z pracami K. K. Prawie nic, bo P. Sekretarz Generalny zamieszcza w pewnych odstępach czasu biuletyn (bardzo zwięzły) postępu prac, zbiera też przedstawicieli prasy i zapoznaje ich z kwestjami, znajdującemi się na porządku dziennym prac K. K. Dziennikarze podają w gazetach zwięzłą wiadomość o takim „exposé" i na tem ogranicza się ich działalność. Wzmianki tak przyrządzone mogą zainteresować tylko specjalistów.

Prawnik interesujący się postępami pracy prawodawczej w państwie polskiem może domyśleć się z tych wzmianek, co naprawdę czyni K. K. i o ile posunęły się naprzód jej prace. On jeden bowiem, zachować może w pamięci wiadomość w tej ważnej sprawie drukowaną przed kilku miesiącami. Publiczność szersza, nawet inteligentna nad temi wiadomościami przechodzi do porządku dziennego; ustępy, zapełnione wiadomościami, dotyczącemi K. K. — nie mają o co zahaczyć w świadomości takiego czytelnika; nie widzi ich, poprostu. Dlatego sądziłem, że należy prowadzić propagandę pracy K. K. Wobec społeczeństwa, które tak mało wie o prawie, jak nasze, tak mało wychowanem w zasadach praworządności, tak mało wiedzącem o kodeksie, ustawie, zasadach prawa, dowiadującem się o obowiązującem prawie w sądzie pokoju i u adwokata, u rejenta z tytułu konkretnych spraw czysto osobistych, — należy korzystać z każdej okazji, aby o *prawie* mówić. Chcemy być państwem praworządnem, w tym duchu trzymana jest Konstytucja, którą naród sobie nadał w marcu 1921 r.—ale jakże daleko jeszcze obywatelowi polskiemu do tego, aby żył „praworządnie", jakże daleko administracji naszej od wykonywania obowiązków, z praworządności wypływających (Kresy!!). Z okazji prac, wychodzących z kuźni K. K. jakżeby dobrze było, aby powołani przez K. K, prawnicy (nie znaczy to, aby byli niemi tylko członkowie K. K-nej albo co więcej stojący na czele K. K. prawnicy (tak zdaje się zrozumiał moje słowa p. Nowodworski). Społeczeństwo trzeba przyzwyczaić do PRAWA, oswoić z jego zasadami, z jego powagą, z jego autorytetem. Przed laty w tym duchu pisałem swoje uwagi w *Poradniku dla Samouków* w tomie III. Uczmy prawa nie tylko w uniwersytecie. Przestaliśmy podobno uczyć prawa w wyższych klasach szkół średnich (piszę: „podobno", bo trudno mi uwierzyć, aby ministerstwo oświaty mogło coś podobnego zarządzić). Zamiast pogłębiać świadomość prawną i społeczną młodzieży, zamiast zaczynać pogłębianie to od lat najmłodszych, od szkoły powszechnej (tak zwana instruction civique, to znaczy kształcenie obywateli w państwie demokratycznem i praworządnem) wyrzucamy tak ważną dyscyplinę z programu szkoły średniej!

I dziwimy się, że „wyborca" nie ma świadomości tego, co czyni, że słucha „demagogów"!

I dziwimy się, że w państwie jest tak mało ludzi, oceniających zjawiska polityczne ze stanowiska „państwa" pod hasłem „salus reipublicae"! Będąc gorącym zwolennikiem *propagandy Prawa* na wszystkich szczeblach nauczania od szóstego roku życia, to jest od chwili kiedy dziecko zaczyna uczęszczać do szkoły powszechnej poprzez szkołę średnią aż do ukończenia uniwersytetu, uważałem w komisji prawniczej Senatu, że i K. K. może i powinna współdziałać w tej wielkiej, trudnej sprawie nasycenia ideami prawa i praworządności społeczeństwa, które wyszło z niewoli, obciążone pięćdziesięciu procentami analfabetów. Sądziłem i sądzę, że taka propaganda ułatwi pracę K. K., która kodeksy swoje układa dla społeczeństwa i w porozumieniu ze społeczeństwem. Boć przecież kodeksy te znajdą się w Sejmie i Senacie, to znaczy w ciałach społeczeństwo reprezentujących. Pamiętam dobrze, ile krzywdy wyrządziły ciała ustawodawcze, komisje i komitety pozaparlamentarne, różnotakie związki przemysłowców i agrarjuszy — projektowi kodeksu cywilnego szwajcarskiego profesora Eugenjusza Hubera. Kodeks ten, najlepszy z istniejących dzisiaj, — pod względem *naukowym* stał o wiele wyżej w pierwotnej redakcji genjalnego cywilisty berneńskiego. Wydaje mi się, że pomiędzy momentem ukończenia pracy prawodawczej w K. K., a momentem wejścia projektu ustawy do Sejmu i Senatu musi znaleźć się etap „permeacji", jakby Anglik powiedział, ustawy, szerzenia się idei, znajdujących się u jej podłoża, nasycania jej treścią ideową masy inteligentnej, która będzie decydowała o jej przyjęciu i która przez naturalną i umiejętną propagandę ułatwi przyjęcie się ustawy w szerokich masach społeczeństwa.

Gdzie niema wiedzy, szerzą się bakcyle przesądów. Gdzie niema wiedzy, działają niczem nie hamowani — demagodzy społeczni, polityczni, nawet wyznaniowi. Są ludzie, którzy mniemają, że gdy niema zgody w społeczeństwie, jako takiem (często taki pogląd jest tylko grą demagogów), co do pewnych spraw, zasad, idei, najlepiej o nich nie mówić. *Quieta non movere.* Pogląd taki wydaje mi się zgoła niewłaściwym. Kiedyż nastąpić ma moment właściwy do ogłaszania podobnych prawd? Skąd wiemy, kiedy nastąpi? A więc — wogóle nie mówić? Wydaje mi się, że prawdę należy zawsze mówić. Im prędzej, tem lepiej. Im prędzej, tem więcej będzie czasu na to, aby się przyjęła. Jednozgodności niema w sprawach ludzkich. Nie było nigdy na świecie i niema. Jednozgodność może być tylko w społeczeństwie niewolników spętanych i podbijanych biczem żelaznym przymusu albo swawoli. W demokracji decyduje większość. Trzeba tedy większość tę wychować, wykształcić w duchu ROZUMU. Trzeba tedy większość wyzwolić z pod panowania PRZESĄDU, o którym tyle głębokich postrzeżeń uczynił przed stu z górą laty wielki twórca Konstytucji 3 maja, Hugon Kołłątaj, w apoteozie Kodeksu Napoleona, a mianowicie w „Uwagach nad teraźniejszem położeniem tej części ziemi polskiej, którą od pokoju tylżyckiego zaczęto zwać Księstwem Warszawskiem" (1808).

W końcu roku 1919, w pierwszych miesiącach istnienia Komisji Kodyfikacyjnej w odczycie, który wygłosiłem przed członkami Towarzystwa Prawniczego, — mówiłem o konieczności związania prac K. K. z istniejącemi na ziemiach polskich Towarzystwami Prawniczemi. Zwracałem wtedy uwagę na istniejące we Francji Towarzystwo Badań Prawodawczych, która jest instytucją ściśle prywatną, powstałą z inicjatywy profesorów paryskiej szkoły prawa, prowadzoną przez tychże profesorów, przez adwokatów, przez sędziów i prokuratorów. Tak rozumiałem związek pracy K. K. z życiem. Zwracałem i wtedy uwagę na to, jak wielkie usługi oddali adwokaci niemieccy sprawie kodyfikacji cywilnej (w drugiej redakcji B. G. B.) istnieje olbrzymi tom studjów, dokonanych przez adwokatów niemieckich, przez stowarzyszenia adwokackie w okresie, kiedy druga redakcja zmarnowanego w pierwszej redakcji Windscheida — kodeksu, wyszła na jaśnię z laboratorjum niemieckiej Komisji Kodyfikacyjnej i kiedy opinja publiczna zdobyła możność zajęcia stanowiska wobec nowej, wiążącej państwo niemieckie w jedną całość—kodyfikacji.

Nikt nie przeczył podawanym wywodom moim. Byłem gorąco, w długiem przemówieniu poparty przez profesora Petrażyckiego. Skutków praktycznych inicjatywa moja nie miała.

Uważam i dzisiaj, że słuszność była po mojej stronie. Uważam, że Komisja Kodyfikacyjna może i powinna rozwinąć szeroką propagandę w kierunku ujednostajnienia wielkiej, donioslej, historycznej pracy swojej. Jest to praca na lata — nietylko praca kodyfikacyjna, ale i praca w kierunku propagandy. W tej drugiej pracy urobią się talenty popularyzatorów (nie wulgaryzatorów). Społeczeństwo ujawni zainteresowanie dla wielkich idei, leżących u podłoża każdej historycznej kodyfikacji. Przyzwyczai się do idei, które będą mu się wydawały nowe, oswoi się z niemi, gdy je zrozumie. Trzeba kształcić demokrację. Kilkadziesiąt lat temu mówił wielki mąż stanu William Gladstone: *let us educate our masters*—uczmy naszych władców. I w wielkiem dziele nauczania demokracji — K. K. ma rolę do spełniania, jeżeli nie najważniejszą — to w każdym razie pierwszorzędną.

I dowodem, jak wysoce cenię jej wielki i szlachetny, bo bezinteresowny wysiłek,—z jakim szacunkiem odnoszą się do jej pracy i do jej kierowników jest rola *pedagogiczna*, jaką jej pozwalam sobie wyznaczyć.

FRANCISZEK KRYŃSKI

ROLA SĘDZIÓW ŚLEDCZYCH I POKOJU W DOCHODZENIACH PROKURATORSKICH.

Podprokurator Sądu Okręgowego w B., w odezwie skierowanej do Sędziego Pokoju, postawił wniosek o zbadanie oskarżonego i za-

stosowanie aresztu, jako środka prewencyjnego.

Sędzia Pokoju nie uczynił zadość wnioskodawcy względem środka zapobiegawczego i ograniczył się tylko do zastosowania dozoru policyjnego; a następnie w myśl art. 285 u. p. k., przesłał swą decyzję do dyspozycji Sądu Okręgowego. Sąd Okręgowy, kierując się art. 287^3 u. p. k. zaopinjował, iż Sędzia Pokoju winien bezwzględnie zastosować się do decyzji Podprokuratora.

Wobec powyższego wyłania się pytanie o zasadniczej treści — jaką rolę nadał prawodawca Sędziom Śledczym, ewentualnie Pokoju, względem Prokuratury, choćby wyłącznie w dochodzeniach Prokuratorskich?

Ogólne zasady dotychczasowej organizacji naszych Sędziów w b. zaborze rosyjskim ściśle rozgraniczają funkcje Prokuratorów i Sędziów; zdaje się, że nowela z 25 lutego 1924 do u. p. k. nie czyni wyłomu w powyższych zasadach.

Twórcy noweli powodowali się jedynie chęcią uporania się z zaległościami Sędziów Śledczych, a tem samem przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości. Przez dochodzenie Prokuratorskie — Prokurator winien li tylko szybciej wyrobić sobie zdanie, niż to było poprzednio — względem gromadzonego materjału, — czy dochodzenie umorzyć, czy wystąpić, z aktem oskarżenia?

Że jednakże prokuratura nie uzyskała przez nowelizację ustawy pełni praw Sędziów Śledczych, to jest widoczne z treści art. 287^3 i 237^6 u. p. k.: Szeregu czynności śledczych Prokurator sam wykonać nie jest władny, a winien zwrócić się do pośrednictwa Sędziego, który ma prawo wykonać je bezpośrednio. — Nawet w tak błahej czynności, jak wymierzenie grzywny na osoby nie stawające na wezwanie Prokuratora, ten ostatni winien zwrócić się z wnioskiem do Sędziego Śledczego. — Lecz wniosek — to nie nakaz. Bo w razie przeciwnym — Sędzia stałby się organem zależnym od Prokuratora i mechanicznie dawał swą firmę zarządzeniom Prokuratorskim. Prawodawca z pojęciem Sędziego nigdy nie łączy pojęcia organu wykonawczego — na to jest policja i inne odnośne władze.

Trudno się zgodzić, żeby Sędzia automatycznie wykonywał czynności — być może — sprzeczne z jego sumieniem, a krępujące wolność obywateli, o której tak szeroko mówi nasza Konstytucja.

ALEKSANDER JACKOWSKI.

WSPÓLNOŚĆ MAJĄTKOWA NA WYPADEK ŚMIERCI, A SPADKOBRANIE.

Wyrok senatu petersburskiego, ogłoszony w jego zbiorze pod nr. 90 za rok 1911 wprowadził perturbacje do naszych pojęć prawnych, uznając, że skoro małżonkowie zawarli intercyzę przedślubną i w niej ustanowili wspólność majątkową na przypadek śmierci, to już tem samem wykluczyli się wzajemnie od spadkobrania jedno po drugiem, czyli że małżonek pozostały przy życiu miałby posiadać li tylko prawo do połowy ogółu majątków obojga małżonków, i nie uczestniczyłby już jako sukcesor w tej drugiej połowie, która przypadała by na rzecz małżonka zmarłego z tytułu podziału wspólności. Zagadnienie więc zdaniem powyższego wyroku przedstawiało by się w ten sposób, że jeśli majątek obojga małżonków w chwili śmierci wyrażał by się w formule mm + mż — (dm + dż), gdzie „mm" oznacza majątek męża, „mż" majątek żony, „dm" długi męża, „dż" długi żony, to prawa pozostałego przy życiu małżonka równałyby się $\frac{mm + mż - (dm + dż)}{2}$ i niemiałby on prawa do uczestniczenia, czy to w drodze użytkowania w drugiej podobnej części w myśl artykułu 232 K. C. P., czy też do wzięcia części $1/n$ z tej drugiej połowy według art. 234 K. C. lub art. 767 K. C (mając na uwadze, że „n" może się równać 2, 4 lub 1). Taki pogląd senatu petersburskiego identyfikujący instytucję stosunków majątkowych między małżonkami z instytucją odrębną, jaką jest spadkobranie, które to instytucje były przez pracodawcę polskiego z 1825 zupełnie odrębnie traktowane, spotkał się natychmiast z ostrą krytyką nauki polskiej, że zacytujemy tu artykuł p. Juljana Łady w nr. 49—52 „Gazety Sądowej" z 1912 r. a takoż artykuł prof Lutostańskiego w tomie 2 Themis Polskiej (str. 190 i n.) z r. 1913. Obaj autorzy wytknęli senatowi petersburskiemu, iż jest w niezgodzie z literą prawa, motywami prawodawczemi i dotychczasową nauką i judykaturą polską (t. j. senatu warszawskiego), bo te materjały prawne źle rozumie a nawet źle odczytał i to złe rozumienie i odczytanie wziął za rusztowanie do swego wyrokowania. Pomimo tego jeden z sądów okręgowych (a mianowicie Kielecki), wyrokując jako instancja apelacyjna, wziął za podstawę do rozstrzygnięcia sprawy (między Józefą Satora i Marjanną Nurkową) właśnie zapatrywania w owym wyroku senatu petersburskiego nr. 90 z 1911 r. wypowiedziane. Takie wyrokowanie dało powód do założenia kasacji, której rozstrzygnięcie zostało przeniesione na pełny komplet Izby Pierwszej Sądu Najwyższego, i to wysokie ciało sądowe na posiedzeniu w dniu 18 lutego 1924 orzekło, iż należy wziąć rozbrat z wyżej przytoczonem poglądem senatu petersburskiego. W ten sposób polska interpretacja instytucji wspólności majątkowej małżeńskiej na przypadek śmierci wyodrębniającą tę instytucję od spadkobrania została uznaną za słuszną i właściwą.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego przypuszczać należy, że i druga część wyżej rzeczonego wyroku senatu, zostanie przez judykaturę polską odrzucona, a mianowicie zostanie odrzucony pogląd senatu petersbrskiego, że małżonkowie nie mogą w umowie przedślubnej umawiać się o spadkobranie między sobą, pogląd sprzeczny nawet z wyraźnym brzmieniem art. 231 K. C. P., i stąd ostro już osądzony w wyżej powołanych artykułach p. Juljana Łady i prof. Karola Lutostańskiego.

Z PIŚMIENNICTWA.

Prof. dr. Zoll i prof. dr. Al. Ohanowicz „Prawo cyw. w b. dziel. prusk., (prawo spadkowe)“.—„Ruch prawniczy i ekonomiczny“, zeszyt 1 z 1924.

(*Dr. A. B.*) Po części I, obejmującej „nauki ogólne“ prawa cywilnego w b. dzielnicy pruskiej oraz części II-ej, poświęconej zobowiązaniom, o których w swoim czasie zamieściliśmy sprawozdanie, ukazała się obecnie część III-cia tegoż prawa, stanowiąca wykład prawa spadkowego, opracowana wyłącznie przez prof. uniw. poznańskiego, dra Alfreda Ohanowicza. — Stanowi ona część integralną ogólnego wydawnictwa prof. Fr. Zolla p. t. „Prawo cywilne dzielnic polskich (w zarysie)“.—Jak i w poprzednich działach pr. cyw. b. dzielnicy pruskiej, tak samo i w „prawie spadkowem“, prof. Ohanowicz pomija historyczną i porównawczą stronę przedmiotu, ograniczając się do zwięzłego wykładu prawa obowiązującego w t. zw. Wielkopolsce, bez uwzględnienia orzecznictwa zarówno niemieckiego, jako też i polskiego i bez wdawania się w jakąkolwiek polemikę z autorami tegoż przedmiotu. Całość dzieli się prócz wstępu na dziewięć rozdziałów, mianowicie o dziedziczeniu, testamencie, umowie dziedziczenia, zachowku, niegodności dziedziczenia i o kupnie spadku. — Na końcu niektórych ustępów wskazano, w jakiem miejscu ta sama kwestja omawiana jest w podręczniku prof. Zolla prawa cyw., obowiązującego w t. zw. Małopolsce co daje możność porównania tych dwóch germańskich ustawodawstw cywilnych: niem. i austr. Książka niewielka, zawiera 69 stron druku, wypełnia lukę w literaturze polskiej i przyda się niezawodnie słuchaczom uniwersytetu, nietylko poznańskiego, lecz w szczególności i innych dzielnic dla ogólnikowego zapoznania się z prawem cywilnem niemieckiem na podstawie krótkiego wykładu, dobrą polszczyzną ułożonego. Będziemy oczekiwać części dalszych tego podręcznika.

* * *

„*Ruch prawniczy i ekonomiczny*“ wydał swój pierwszy zeszyt z roku bieżącego. Na wstępie tego kwartalnika znajdujemy drobny artykuł p. Cichowicza, wiceprezydenta Komisji Kodyfikacyjnej p. t. „Pożyczki w żytnich listach rentowych i w dolarowych listach zastawnych“. Dalej p. Piekałkiewicz, nacz. wydz. Głównego Urzędu Statystycznego skreślił pracę gruntowną (str. 6—25) na temat „Podatek dochodowy i majątkowy w Polsce“ — Przegląd piśmiennictwa w dziale prawniczym zawiera notatki o „Konstytucji Rosji Sowieckiej“ dra Czumy, o „Środkach prawnych w polsk. postępowaniu adm.-polit. na obszarze b. Król. Kongr. i Małopolski“ d-ra Hilarowicza, o „bolszewiźmie“ Masaryka, o „prawie administracyjnem“, dra Ochimowskiego o „Sejmie i Senacie“ Rzepeckich, o „Précis de droit constit“. Hauriou o „La constitutiron des Etats-Unis“ Becka, o prawie administr.“ Berthélemy i in. Dalej zamieszczone jest orzecznictwo dla wszystkich dzielnic Sądu Najwyższego oraz poraz pierwszy orzecznictwo mieszanego Trybunału Rozjemczego pol.-niemieck., przegląd prawodawstwa piśmiennictwo i kronikę ekonomiczną oraz przegląd czasopism prawniczych i ekonomicznych. Zeszyt zawiera 173 strony druku.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

∞ W Nr. 16 dz. ustaw ogłoszono rozporządzenie rady ministrów z dnia 18 lutego 1924 zmieniające przepisy tymczasowe o kosztach sądowych w b zaborze rosyjskim oraz takież rozporządzenie z tejże daty o zmianie kwot pieniężnych w niektórych przepisach o postępowaniu sądowem w sprawach cywilnych w b. zaborze rosyjskim. Rozporządzenia te obowiązują od 1 marca r. b., a dotyczą głównie przyjęcia złotego polskiego za podstawę do wszelkich obliczeń. Między innemi podniesiono właściwość sądów pokoju a mianowicie podlegają im sprawy, których wartość powództwa nie przenosi 500 złotych, a jeśli chodzi o przedmioty zaliczone zwyczajnie do żywego lub martwego inwentarza gospodarstwa rolnego lub o należność za takie przedmioty—1000 złotych. Wpis nieokreślony w sądach okręgowych oznaczony być może od 15 do 700 złotych, a w sądach pokoju do 15 złotych. Od orzeczenia przewodniczącego można będzie odwołać się w tym przedmiocie w terminie 7-dniowym do kompletu sądzącego.

∞ W dniu 14 lutego r. b. zapadło rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej (dz. ust. Nr. 15 z dnia 18 lutego) o zmianie warunków spłat prywatno-prawnych należności w stosunku do skarbu państwa. Rozporządzenie to dotyczy, jak widzimy, sprawy częściowego przerachowania zobowiązań prywatno-prawnych, a nawet, jak z treści jego wynika, jest ono tymczasowe, dopóki cała sprawa przewalutowania zobowiązań tych załatwiona nie zostanie.

Jak się dowiadujemy, sprawa opracowania projektu takiego rozporządzenia posuwa się naprzód i podobno wkrótce ma ono ujrzeć światło dzienne.

∞ Znane czasopismo francuskie, Journal du droit international, założone w 1874 przez Edwarda Clunet, postanowiło rozszerzyć ramy swoje i poświęcić stałe rubryki każdemu krajowi. W szczególności ma ono zamieszczać następujące rubryki: ruch prawodawczy wewnętrzny, prawo międzynarodowe wewnętrzne ze stanowiska teorji i orzecznictwa oraz krytykę naukową prawodawstwa. Redakcja zwróciła się w tym celu do prawników poszczególnych krajów, między innemi do prawników polskich.

∞ Dowiadujemy się, że członkowie obecni i dawni Naczelnej Rady Adwokackiej podpisali na imię tej ostatniej 25 akcji Banku polskiego.

∞ W ubiegłą niedzielę podczas uroczystej akademji na cześć zmarłego b. prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilsona wygłosił referat o Wilsonie, jako uczonym, prof.

Uniwersytetu Warszawskiego dr. Cybiechowski. Jak wiadomo Wilson był profesorem prawa państwowego i autorem szeregu dzieł z zakresu ustroju państwowego Stanów Zjednoczonych i organizacji państwa wogóle.

∞ W Warszawie powstał oddział „International law assocation“, będący stowarzyszeniem prywatnem. Odosobnienie dotychczasowe Polski od współpracy w zagadnieniach prawa międzynarodowego niewątpliwie się skończy a członkowie oddziału warszawskiego tego stowarzyszenia będą mogli oddać znaczne usługi sprawie polskiej już na najbliższym kongresie stow. prawa międzynarodowego, wyznaczonego na wrzesień w Sztokholmie. Na kongresie tym będą omawiane sprawy mniejszości narodowych i sądownictwa międzynarodowego.

∞ Pierwszy prezes Sądu Najwyższego, p. Franciszek Nowodworski, w artykule „Rażący błąd“, zamieszczonym w „Kurjerze Warszawskim“ z 24.II r. b. wskazuje na niedorzeczność określania wogóle i w ustawodawstwie naszem w szczególności b. dzielnicy pruskiej — Wielkopolską i b. Galicji — Małopolską. Powyższe określenia terytorjalne stanowią błąd historyczny i nie mają żadnego uzasadnienia. Skutkiem tego należałoby terytorja te określać nazwami obecnych województw.

∞ Zjazd baltycki, który odbył się w Warszawie w dn. 16 i 17 lutego r. b. postanowił między innemi nawiązać współpracę pomiędzy Estonją, Łotwą Finlandją a Polską w zakresie kodyfikacji, przyczem rząd polski obiecał odnośną pomoc tym państwom. Wobec tej uchwały ukazał się w „Kur. Warsz.“ z 23 lutego r. b. artykuł p. J. St. Konica „Kodyfikacja polska a potrzeby państw baltyckich“, w którym autor wykazuje z jednej strony, jakie względy wymagają konieczności kodyfikacji cywilnej w każdem odrębnem państwie baltyckiem, z drugiej zaś strony—tłomaczy, na czem polega brak odpowiednich warunków i co powoduje w Finlandji, Estonji i Łotwie trudności kodyfikacyjne, wymagające istotnie pomocy Polski, aby państwa te uniknęły wpływów ustawodawstwa niemieckiego.

∞ Ustawiczne wykazywania przez nas błędów językowych w naszej administracji i ustawodawstwie znalazły poparcie w uwagach tak wybitnego polonisty jak prof. Kryński, który tak słusznie żąda wyeliminowania terminów: „resort“, „funkcjonarjusz“, „personalny“, „finalizowanie“, „fungowanie“, „urgowanie“, „kolidowanie“, „kontakt“ i in.

WOKANDA SPRAW

wyznaczonych:

Na posiedzenie sądowe Izby Drugiej Sądu Najwyższego w dn. 13 marca 1924 r. o godz. 10 rano.

1. 61/24. Marja Wajnberg, osk. z art. 133 K. K. 2. 2811/23. Abrama-Josefa Hochgemejna, osk. z art. 139 K. K. 3. 4743/23. Związku zawodowego Robotników Przemysłu Metalowego o rozwiązanie związku. 4. 81/24. Marjanny Kośnik, osk. z art. 138 K. K. 5. 99/24. Hersza Sieradzkiego, osk. z art. 591 K. K. 6. 19/24 Chaima Politura, osk. z art 591 K. K. 7. 101/24. Hersza Reichtarta, osk. z art. 138 K. K. 8. 41/24, Cnalma Chomika, osk. z art. 591 K. K 9. 252/24. Szlamy Melameda, osk. z art. 591 K. K 10. 187/24. Marjanny Pyl. osk. z art. 591 K. K. 11. 75/24. Jana Zwierzchowskiego, osk. z art 591 K. K. 12. 295/24. Antoniego Mazurowskiego, osk. z art. 138 K. K. 13. 197/24. Bronisława Tutaja osk. z art. 591 K. K. 14. 297/24. Szymona Grüna, osk. z art. 591 K. K.

OGŁOSZENIA.

Sprostowania.

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie, podaje do publicznej wiadomości, że w ogłoszeniach, umieszczonych w sprawie Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Żyrardowskich „Hielle i Dittrich“ o zabezpieczenie tytułów na okaziciela w N-ach 46 i 1 „Gazety Sądowej Warszawskiej“ z dnia 17 listopada 1923 roku i 5 stycznia 1924 roku zaszły następujące omyłki: zamiast akcji wyżej wymienionego Towarzystwa. № „2575“ winno być „2572“, zamiast „0338“ winno być „3038“, zamiast „5988“ winno być „5989“, za numerem 1839 winien być numer 1841 a nie 1941, za numerem 2682 winien numer 2683, a nie 2693, za numerem 4345 winien być numer 4346 a nie 4356, po numerze 3376 winien być „3377“, po numerze 5530 winien być „5531“, opuszczono następujące numery: 707, 1547, 2241. 2929. 3078, 3949, 4014, 4787, zbytecznie wydrukowano numer 3085, niewyraźnie lub źle wydrukowano: 184, 1043, 1194. 1306, 1656, 1691, 1909. 1959, 2099, 2399. 3723, 4034, 4622, 5105, 5217, 5862. 243a

Wydział Sądu Okręgowego w Warszawie podaje do publicznej wiadomości, że w ogłoszeniu, umieszczonem w sprawie Józefa Kernbauma w № 7 „Gazety Sądowej Warszawskiej“, z dnia 16 lutego 1924 r., mylnie wydrukowano nazwisko — zamiast „Wernbaum“ winno być Kernbaum. 352a

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, iż na żądanie Kazimierza Majewskiego, decyzją z dnia 4 lipca 1924 roku postanowił wzbronić wszelkich wypłat z 5% listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy serji VII-ej wartości nominalnej po rubli 500 Nr: 110952 i wartości nominalnej po rubli 1000 Nr Nr: 3535 i 6287, tudzież wzbronić dokonywania z temi listami jakichkolwiek tranzakcji. Wzywa się przeto wszystkich roszczących prawa do powyższych listów, aby w ciągu lat dwu licząc od dnia pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ złożyli te listy w Sądzie lub zgłosili sprzeciwy. 202

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie w związku z ogłoszeniem umieszczonem w „Gazecie Sądowej Warszawskiej“ z dnia 3 lipca 1920 roku w numerze 27 ogłasza, że w sprawie Banku Zachodniego o zabezpieczenie utraconych tytułów na okaziciela, decyzją Sądu z dnia 12 grudnia 1923 r. postanowiono oznaczyć dla roszczących prawa do tytułów zabezpieczonych decyzją Sądu z dnia 16 czerwca 1920 r., czas do składania tych tytułów w Sądzie lub zgłaszanie sprzeciwów na lat cztery (4), licząc od daty pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ tj. jest od dnia 30 czerwca 1920 roku. 360

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie podaje, do publicznej wiadomości, że na żądanie Karola Płoskiego, decyzją z dnia 17-go grudnia 1923 roku postanowił wzbronić wszelkich wypłat, a) z akcji Banku Handlowego w Warszawie wartości nominalnej po rubli 250: I emisji numery: 120, 951, 962, 1042, 1073, 1074, 1307, 1961; III emisji № 2584; IV emisji numery 6903. 6196; V emisji numery: 1149, 4247, 6839, 6980, 6990, 7010, 7777, 7778, 7779, 10027; VII emisji numery: 14456 do 14474 włącznie, b) z 4½% obligacji m. Warszawy z roku 1903 wartości nominalnej po rubli 100 numery: 88077, 165295, 203787, 203788, 203789, 239678, 248015, tudzież wzbronić dokonywania ze wszystkiemi powyższemi tytułami jakichkolwiek tranzakcji. Wzywa się przeto wszystkich roszczących prawa do powyższych tytułów, aby w ciągu dwuch lat, licząc od daty pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ złożyli tytuły w Sądzie lub zgłosili sprzeciwy. 342—1

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, iż na żądanie Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Żyrardowskich, Hielle i Dittrich, decyzją z dnia 18 lipca 1923 r. postanowił wzbronić wszelkich wypłat z 3717 sztuk arkuszów kuponowych z talonami oznaczonych każdy kolejnemi numerami od 41 do 60 włącznie z terminem płatności od 1/14 kwietnia 1913 roku do 1/14 października 1924 roku, a stanowiących przynależność 500 rublowych 5% obligacji Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Żyrardowskich Hiellego i Dittricha oznaczonych Nr. Nr: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 25, 27, 30, 33, 34, 35, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 45, 46, 47, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 58, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 70, 71, 73, 74, 76, 77, 80, 81, 82, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 91, 92, 96, 97, 99, 100, 102, 103, 104, 106, 109, 110, 111, 112, 114, 116, 117, 120, 122, 123, 124, 126, 127, 128, 129, 130, 133, 135, 136, 137, 138, 139, 142, 144, 146, 147, 148, 149, 150, 154, 158, 159, 162, 163, 166, 168, 169, 170, 172, 173, 176, 179, 181, 183, 184, 186, 191, 192, 195, 196, 198, 199, 202, 203, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 213, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 232, 234, 235, 237, 239, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 253, 254, 255, 257, 258, 260, 261, 263, 266, 267, 268, 269, 271, 272, 274, 275, 276, 278, 279, 280, 281, 282, 285, 288, 289, 292, 294, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 303, 304, 305, 306, 309, 310, 312, 313, 314, 316, 318, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 333, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 343, 346, 347, 348, 350, 351, 352, 354, 355, 357, 358, 359, 360, 361, 364, 366, 368, 369, 373, 374, 375, 376, 377, 380, 381, 382, 383, 384, 388, 389, 391, 392, 393, 394, 398, 400, 401, 402, 403, 405, 406, 407, 408, 412, 413, 415, 418, 419, 420, 421, 424, 427, 428, 429, 430, 432, 435, 436, 439, 440, 441, 442, 444, 446, 447, 449, 450, 451, 452, 454, 455, 456, 458, 460, 464, 465, 467, 468, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 478, 479, 481, 483, 485, 489, 492, 496, 497, 499, 502, 503, 506, 507, 514, 516, 517, 518, 519, 521, 523, 525, 526, 527, 528, 529, 531, 532, 533, 534, 536, 538, 541, 544, 545, 548, 549, 550, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 561, 562, 565, 568, 569, 572, 573, 574, 577, 578, 579, 580, 582, 583, 584, 585, 586, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 600, 601, 602, 603, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 613, 614, 616, 618, 620, 621, 624, 626, 627, 629, 630, 632, 633, 635, 636, 637, 640, 641, 643, 645, 646, 647, 648, 650, 653, 655, 659, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 674, 676, 679, 680, 681, 683, 684, 688, 689, 690, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 701, 702, 703, 704, 706, 708, 709, 710, 711, 713, 714, 716, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 731, 733, 734, 735, 738, 740, 742, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 770, 771, 775, 776, 777, 778, 779, 782, 783, 785, 789, 790, 792, 793, 794, 797, 798, 799, 805, 806, 807, 808, 809, 811, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 820, 821, 822, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 835, 836, 838, 839, 840, 841, 844, 846, 847, 849, 851, 852, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 866, 867, 871, 873, 874, 875, 876, 879, 880, 881, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 891, 892, 893, 894, 895, 898, 900, 901, 905, 909, 910, 911, 912, 913, 915, 917, 918, 919, 920, 921, 923, 924, 925, 926, 927, 929, 930, 933, 934, 935, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 950, 951, 957, 958, 959, 960, 962, 963, 965, 966, 967, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 981, 982, 983, 984, 986, 987, 988, 989, 990, 993, 994, 997, 999, 1000, 1001, 1002, 1003, 1004, 1005, 1007, 1008, 1009, 1010, 1011, 1012, 1013, 1014, 1015, 1016, 1017, 1018, 1019, 1020, 1023, 1028, 1030, 1033, 1034, 1035, 1037, 1038, 1040, 1042, 1043, 1046, 1048, 1049, 1052, 1053, 1054, 1055, 1056, 1057, 1059, 1060, 1063, 1064, 11065, 1066, 1067, 1068, 1069, 1070, 1071, 1072, 1073, 1074, 1078, 1079, 1080, 1082, 1083, 1084, 1086, 1088, 1090, 1092, 1095, 1096, 1098, 1101, 1102, 1103, 1104, 1108, 1110, 1111, 1114, 1117, 1119, 1123, 1124, 1125, 1128, 1130, 1131, 1132, 1133, 1134, 1135, 1136, 1138, 1139, 1142, 1143, 1144, 1145, 1146, 1147, 1148, 1149, 1151, 1152, 1153, 1154, 1155, 1156, 1157, 1158, 1159, 1160, 1161, 1164, 1165, 1167, 1168, 1169, 1171, 1172, 1174, 1175, 1176, 1177, 1181, 1183, 1184, 1185, 1187, 1188, 1190, 1194, 1196, 1198, 1199, 1204, 1205, 1209, 1210, 1211, 1213, 1214, 1215, 1216, 1217, 1218, 1219, 1221, 1222, 1223, 1224, 1225, 1126, 1227, 1229, 1231, 1234, 1237, 1238, 1239, 1240, 1241, 1242, 1243, 1244, 1245, 1246, 1249, 1251, 1252, 1253, 1255, 1257, 1258, 1259, 1261, 1262, 1263, 1264, 1265, 1266, 1268, 1270, 1271, 1272, 1274, 1275, 1277, 1278, 1279, 1280, 1282, 1284, 1285, 1289, 1290, 1202, 1293, 1294, 1296, 1297, 1299, 1302, 1303, 1304, 1306, 1307, 1308, 1309, 1312, 1313, 1315, 1316, 1317, 1319, 1320, 1321, 1323, 1324, 1326, 1327, 1331, 1332, 1333, 1334, 13337, 1338, 1340, 1341, 1343, 1344, 1346, 1347, 1348, 1349, 1350, 1351, 1352, 1356, 1357, 1358, 1359, 1360, 1361, 1362, 1363, 1364, 1365, 1366, 1367, 1368, 1371, 1372, 1376, 1378, 1379, 1382, 1383, 1384, 1385, 1386, 1388, 1389, 1390, 1393, 1395, 1398, 1399, 1400, 1401, 1402, 1405, 1407, 1408, 1409, 1410, 1412, 1413, 1416, 1417, 1418, 1419, 1420, 1421, 1422, 1426, 1427, 1429, 1431, 1433, 1434, 1436, 1438, 1441, 1442, 1443, 1445, 1447, 1448, 1449, 1451, 1452, 1453, 1454, 1455, 1456, 1457, 1458, 1459, 1460, 1461, 1462, 1463, 1467, 1468, 1470, 1472, 1475, 1476, 1477, 1478, 1480, 1481, 1483, 1485, 1486, 1487, 1488, 1491, 1493, 1495, 1497, 1498, 1500, 1501, 1502, 1506, 1507, 1508, 1509, 1511, 1513, 1514, 1515, 1516, 1518, 1521, 1522, 1523, 1524, 1525, 1526, 1527, 1528, 1529, 1530, 1531, 1533, 1534, 1536, 1537, 1539, 1541, 1542, 1543, 1544, 1546, 1549, 1550, 1552, 1553, 1554, 1555, 1556, 1558, 1559, 1560, 1561, 1562, 1567, 1568, 1569, 1570, 1572, 1575, 1576, 1577, 1578, 1579, 1580, 1582, 1584, 1585, 1586, 1587, 1589, 1590, 1593, 1594, 1596, 1598, 1599, 1600, 1601, 1603, 1607, 1609, 1611, 1613, 1614, 1615, 1619, 1622, 1625, 1626, 1629, 1630, 1633, 1634, 1639, 1640, 1641, 1643, 1644, 1645, 1646, 1647, 1648, 1649, 1650, 1651, 1652, 1653, 1654, 1655, 1656, 1658, 1659, 1663, 1665, 1666, 1667, 1669, 1671, 1672, 1673, 1675, 1676, 1677, 1679, 1680, 1681, 1682, 1684, 1685, 1687, 1688, 1689, 1690, 1691, 1692, 1693, 1694, 1695, 1696, 1697, 1698, 1699, 1700, 1702, 1704, 1705, 1706, 1709, 1710, 1711, 1712, 1713, 1714, 1716, 1717, 1719, 1723, 1724, 1725, 1726, 1728, 1731, 1733, 1734, 1735, 1736, 1737, 1738, 1739, 1740, 1741, 1744, 1745, 1746, 1748, 1749, 1751, 1752, 1753, 1754, 1758, 1760, 1762, 1763, 1764, 1765, 1766, 1767, 1769, 1770, 1773, 1777, 1780, 1781, 1782, 1783, 1784, 1785, 1789, 1791, 1792, 1793, 1794, 1795, 1798, 1800, 1803, 1804, 1805, 1806, 1807, 1808, 1809, 1810, 1811, 1813, 1814, 1815, 1816, 1817, 1819, 1820, 1821, 1822, 1823, 1824, 1825, 1827, 1829, 1832, 1833, 1834, 1836, 1837, 1838, 1839, 1841, 1843, 1844, 1845, 1846, 1851, 1853, 1855, 1859, 1860, 1861, 1862, 1863, 1864, 1865, 1866, 1867, 1871, 1872, 1874, 1875, 1876, 1878, 1879, 1880, 1881, 1882, 1883, 1884, 1886, 1887, 1888, 1891, 1892, 1894, 1897, 1898, 1901, 1902, 1905, 1907, 1908, 1909, 1912, 1914, 1915, 1919, 1920, 1921, 1922, 1924, 1926, 1927, 1929, 1932, 1933, 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1941, 1942, 1945, 1947, 1948, 1949, 1950, 1951, 1952, 1954, 1956, 1957, 1958, 1959, 1962, 1963, 1965, 1966, 1967, 1970, 1974, 1975, 1976, 1979, 1980, 1981, 1983, 1985, 1988, 1989, 1991, 1994, 1996, 1997, 1998, 2002, 2004, 2006, 2008, 2013, 2015, 2017, 2018, 2021, 2026, 2029, 2031, 2032, 2033, 2036, 2037, 2038, 2040, 2041, 2043, 2044, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2052, 2055, 2056, 2057, 2058, 2060, 2061, 2062, 2063, 2065, 2067, 2068, 2069, 2071, 2072, 2073, 2075, 2077, 2078, 2079, 2081, 2087, 2088, 2089, 2090, 2092, 2093, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2115, 2116, 2118, 2120, 2121, 2122, 2124, 2125, 2126, 2127, 2129, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2144, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2156, 2157, 2158, 2159, 2162, 2163, 2165, 2167, 2169, 2170, 2172, 2173, 2174, 2175, 2178, 2179, 2182, 2183, 2184, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2192, 2194, 2195, 2197, 2198, 2199, 2200, 2202, 2204, 2205, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2219, 2220, 2221, 2223, 2224, 2226, 2227, 2228, 2229, 2231, 2234, 2235, 2238, 2240, 2014, 2245, 2246, 2249, 2250, 2251, 2253, 2254, 2255, 2256, 2258, 2259, 2260, 2261, 2263, 2265, 2266, 2267, 2268, 2270, 2273, 2275, 2276, 2277, 2279, 2283, 2284, 2286, 2287, 2288, 2289, 2291, 2292, 2293, 2294, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2310, 2312, 2314, 2317, 2318, 2320, 2321, 2323, 2327, 3329, 2330, 2335, 2337, 2339, 2344, 2345, 2346, 2348, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2372, 2373, 2375, 2377, 2379, 2380, 2381, 2383, 2384, 2385, 2387, 2388, 2389, 2390, 2392, 2393, 2394, 2398, 2400, 2402, 2404, 2405, 2409, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 3428, 2429, 2431, 2435, 2434, 2436, 2437, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2448, 2451, 2454, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2464, 2465, 2466, 2468, 2469, 2470, 2471, 2474, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2486, 2487, 2491, 2493, 2494, 2495, 2498, 2499, 2500, 2501, 2503, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2513, 2015, 2516, 2518, 2520, 2522, 2523, 2524, 2525, 2532, 2533, 2536, 2539, 2540, 2541, 2545, 2546, 2547, 2548, 2550, 2552, 2553, 2554, 2555, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2564, 2565, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2574, 2579, 2582, 2584, 2585, 2586, 2588, 2589, 2590, 2594, 2600, 2601, 2602, 2606, 2608, 2609, 2610, 2612, 2613, 2651, 2616, 2617, 2618, 2119, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 262,5, 2630, 2631, 2635, 2636, 2638, 2640, 2641, 2642, 2644, 2645, 2646, 2647, 2650, 2652, 2653, 2654, 2655,

2656, 2657, 2663, 2666, 2668, 2670, 2671, 2676, 2677, 2678,
2679, 2681, 2682, 2683, 2684, 2685, 2686, 2687, 2688, 2689,
2693, 2694, 2696, 2697, 2701, 2702, 2703, 2704, 2705, 2706,
2707, 2708, 2710, 2711, 2712, 2714, 2715, 2716, 2717, 2718,
2719, 2720, 2721, 2722, 2723, 2724, 2725, 2726, 2727, 2728,
2732, 2733, 2734, 2735, 2736, 2737, 2739, 2740, 2742, 2743,
2744, 2746, 2748, 2749, 2750, 2751, 2752, 2754, 2755, 2758,
2762, 2763, 2765, 2766, 2767, 2769, 2771, 2774, 2776, 2777,
2779, 2782, 2783, 2786, 2787, 2791, 2793, 2794, 2796, 2797,
2798, 2799, 2800, 2801, 2802, 2804, 2805, 2809, 2810, 2811,
2812, 2813, 2817, 2819, 2820, 2823, 2826, 2829, 2830, 2831,
2832, 2833, 2835, 2836, 2837, 2839, 2840, 2841, 284 , 2847,
2849, 2851, 2852, 2853, 2855, 2856, 2857, 2858, 2859, 2861,
2862, 2864, 2865, 2866, 2869, 2874, 2876, 2877, 2883, 2884,
2886, 2889, 2894, 2896, 2897, 2898, 2899, 2901, 2902, 2904,
2907, 2908, 2909, 2910, 2912, 2913, 2914, 2916, 2918, 2920,
2922, 2923, 2924, 2925, 2927, 2931, 2935, 2936, 2938, 2940,
2941, 2945, 2946, 2947, 2949, 2950, 2951, 2953, 2954, 2955,
2956, 2957, 2958, 2960, 2962, 2964, 2967, 2968, 2970, 2971,
2974, 2975, 2978, 2979, 2980, 2981, 2982, 2983, 2985; 2986,
2987, 2989, 2990, 2991, 2993, 2996, 2997, 2998, 3000, 3001,
3003, 3006, 3010, 3011, 3013, 3014, 3016, 3017, 3019, 3023,
3024, 3026, 3027, 3030, 3031, 3033, 3038, 3040, 3041, 3042,
3043, 3044, 3045, 3047, 3049, 3050, 3051, 3052, 3055, 3056,
3057, 3058, 3059, 3061, 3063, 3064, 3066, 3068, 3069, 3071,
3072, 3074, 3075, 3077, 3079, 3081, 3083, 3084, 3086,
3088, 3090, 3092, 3093, 3095, 3096, 3097, 3098, 3099, 3100,
3102, 3104, 3105, 3107, 3109, 3110, 3112, 3113, 3115, 3116,
3117, 3118, 3119, 3120, 3121, 3122, 3123, 3125, 3127, 3128,
3130, 3132, 3134, 3135, 3136, 3137, 3138, 3139, 3140, 3141,
3142, 3144, 3145, 3146, 3147, 3148, 3149, 3150, 3151, 3152,
3154, 3155, 3156, 3158, 3160, 3161, 3165, 3166, 3168, 3169,
3172, 3174, 3175, 3176, 3177, 3178, 3179, 3181, 3182, 3183,
3184, 3185, 3186, 3187, 3189, 3191, 3192, 3195, 3196, 3197,
3199, 3200, 3201, 3203, 3204, 3205, 3206, 3207, 3211, 3213,
3214, 3215, 3222, 3224, 3225, 3226, 3227, 3228, 3229, 3230,
3233, 3235, 3237, 3238, 3239, 3240, 3241, 3244, 3245, 3246,
3247, 3248, 3249, 3250, 3251, 3254, 3256, 3257, 3258, 3260,
3261, 3263, 3264, 3265, 3271, 3272, 3273, 3275, 3276, 3277,
3278, 3280, 3281, 3282, 3283, 3284, 3288, 3289, 3290, 3291,
3292, 3293, 3294, 3296, 3297, 3298, 3299, 3300, 3303, 3304,
3306, 3307, 3308, 3310, 3311, 3312, 3313, 3314, 3315, 3317,
3318, 3319, 3321, 3322, 3323, 3324, 3325, 3327, 3332, 3333,
3334, 3335, 3338, 3339, 3340, 3341, 3342, 3346, 3348, 3350,
3352, 3356, 3357, 3358, 3360, 3364, 3366, 3367, 3369, 3371,
3374, 3376, 3377, 3379, 3380, 3381, 3382, 3383, 3384, 3385,
3386, 3388, 3389, 3390, 3391, 3392, 3394, 3396, 3397, 3398,
3399, 3400, 3401, 3403, 3404, 3405, 3407, 3408, 3410, 3413,
3414, 3415, 3416, 3419, 3420, 3421, 3422, 3423, 3425, 3426,
3427, 3428, 3429, 3432, 3433, 3434, 3435, 3436, 3440, 3441,
3444, 3445, 3446, 3448, 3449, 3450, 3451, 3452, 3453, 3455,
3457, 3459, 3460, 3461, 3463, 3465, 3466, 3467, 3468, 3470,
3471, 3473, 3475, 3476, 3478, 3479, 3481, 3482, 3487, 3488,
3489, 3490, 3491, 3493, 3496, 3498, 3504, 3505, 3507, 3508,
3509, 3510, 3511, 3512, 3513, 3514, 3515, 3516, 3517, 3522,
3523, 3525, 3528, 3530, 3531, 3536, 3537, 3538, 354 , 3542,
3543, 3544, 3546, 3547, 3548, 3549, 3550, 3551, 3553, 3556,
3557, 3558, 3560, 3561, 3564, 3568, 3570, 3571, 3572, 3573,
3575, 3576, 3578, 3580, 3581, 3582, 3584, 3586, 3587, 3588,
3589, 3590, 3594, 3596, 3598, 3599, 3600, 3602, 3605, 3606,
3607, 3608, 3613, 3615, 3616, 3619, 3621, 3623, 3624, 3626,
3627, 3628, 3630, 3631, 3632, 3634, 3636, 3637, 3638, 3639,
3640, 3642, 3643, 3644, 3647, 3648, 3651, 3653, 3654, 3655,
3656, 3657, 3658, 3659, 3660, 3661, 3662, 3663, 3664, 3665
3667, 3668, 3670, 3673, 3674, 3675, 3679, 3681, 3684, 3685,
3687, 3688, 3690, 3691, 3692, 3694, 3695, 3697, 3698, 3699,
3700, 3701, 3702, 3703, 3704, 3705, 3706, 3707, 3708, 3709,
3710, 3711, 3713, 3715, 3720, 3721, 3723, 3725, 3729, 3731,
3733, 3734, 3735, 3736, 3737, 3739, 3740, 3742, 3744, 3746,
3747, 3748, 3749, 3750, 3751, 3752, 3754, 3755, 3756, 3757,
3759, 3760, 3761, 3762, 3767, 3768, 3769, 3770, 3772, 3773,
3774, 3775, 3777, 3779, 3781, 3785, 3786, 3787, 3790, 3791,
3792, 3793, 3794, 3795, 3797, 3798, 3799, 3800, 3801, 3802,
3804, 2805, 3806, 3807, 3808, 3809, 3810, 3813, 3814, 3815,
3818, 3819, 3822, 3825, 3828, 3832, 3835, 3836, 3837, 3839,
3840, 3841, 3842, 3844, 3847, 3848, 3849, 3850, 3852, 3853,
3856, 3859, 3860, 3867, 3871, 3874, 3875, 3878, 3880, 3881,
3883, 3885, 3886, 3887, 3889, 3890, 3994, 3895, 3898, 3899,
3901, 3902, 3903, 3904, 3905, 3906, 3907, 3909, 3910, 3911,
3913, 3914, 3915, 3917, 3819, 3920, 3921, 3922, 3923, 3824,
3926, 3930, 3933, 3935, 3936, 3937, 3940, 3942, 3943,
3945, 3946, 3947, 3948, 3950, 3951, 3952, 3953, 3954,
3955, 3956, 3957, 3958, 3959, 3964, 3966, 3968, 3969,
3971, 3972, 3973, 3975, 3976, 3977, 3978, 3982, 3983, 3984,
3986, 3987, 3988, 3989, 3990, 3991, 3992, 3995, 3996, 3997,
3998, 3999, 4000, 4001, 4002, 4003, 4005, 4006, 4007, 4010,
4011, 4013, 4015, 4018, 4019, 4022, 4025, 4026, 4027, 4029,
4030, 4031, 4032, 4034, 4036, 4039, 4040, 4041, 4042, 4043,
4044, 4045, 4046, 4047, 4049, 4050, 4051, 4055, 4056, 4057,
4058, 4059, 4060, 4061, 4062, 4068, 4069, 4070, 4072, 4074,
4075, 4079, 4080, 4082, 4084, 4085, 4086, 4087, 4088, 4090,
4091, 4093, 4094, 4095, 4096, 4097, 4098, 4099, 4100, 4101,
4105, 4106, 4107, 4110, 4113, 4115, 4116, 4117, 4118, 4119,
4120, 4122, 4124, 4126, 4127, 4129, 4130, 4132, 4133, 4137,
4138, 4140, 4141, 4144, 4145, 4146, 4147, 4149, 4150, 4151,
4152, 4153, 4154, 4156, 4157, 4158, 4161, 4062, 4163, 4165,
4168, 4169, 4170, 4171, 4172, 4173, 4174, 4175, 4176, 4177,
4178, 4179, 4180, 4183, 4184, 4185, 4188, 4191, 4192, 4193,
4196, 4198, 4199, 4200, 4203, 4205, 4206, 4208, 4209, 4210,
4213, 4219, 4220, 4221, 4222, 4223, 4225, 4227, 4229, 4230,
4231, 4232, 4233, 4235, 4237, 4238, 4241, 4242, 4243, 4245,
4246, 4248, 4250, 4252, 4257, 4258, 4259, 4260, 4261, 4262,
4264, 4266, 4267, 4268, 4269, 4274, 4275, 4276, 4278, 4279,
4281, 4282, 4283, 4285, 4286, 4289, 4290, 4291, 4292, 4293,
4294, 4295, 4296, 4297, 4299, 4300, 4301, 4302, 4303, 4304,
4307, 4310, 4311, 4312, 4315, 4316, 4317, 4318, 4320, 4321,
4322, 4324, 4326, 4330, 4331, 4336, 4338, 4340, 4341, 4344,
4345, 4346, 4348, 4350, 4351, 4353, 4354, 4356, 4357, 4359,
4360, 4363, 4365, 4366, 4368, 4369, 4370, 4372, 4373, 4375,
4377, 4378, 4379, 4380, 4381, 4385, 4387, 4389, 4391, 4392,
4393, 4394, 4395, 4396, 4398, 4399, 4402, 4404, 4407, 4408,
4409, 4410, 4413, 4415, 4417, 4418, 4419, 4420, 4421, 4422,
4423, 4425, 4428, 4429, 4431, 4435, 4440, 4441, 4442, 4445,
4446, 4448, 4449, 4450, 4451, 4452, 4454, 4456, 4458, 4459,
4461, 4463, 4464, 4465, 4467, 4468, 4471, 4477, 4478, 4479,
4480, 4482, 4483, 4485, 4486, 4487, 4490, 4493, 4497, 4498,
4499, 4500, 4501, 4502, 4503, 4505, 4507, 4508, 4509, 4510,
4511, 4512, 4514, 4517, 4518, 4519, 4520, 4523, 4524, 4526,
4527, 4528, 4530, 4531, 4532, 4535, 4536, 4539, 4542, 4543,
4544, 4546, 4548, 4550, 4551, 4554, 4555, 4557, 4558, 4559,
4560, 4562, 4563, 4564, 4565, 4567, 4568, 4570, 4574, 4575,
4576, 4578, 4579, 4580, 4581, 4582, 4585, 4586, 4588, 4589,
4591, 4593, 4595, 4597, 4599, 4600, 4601, 4602, 4603, 4604,
4605, 4608, 4610, 4612, 4614, 4618, 4622, 4623, 4624, 4626,
4627, 4629, 4631, 4632, 4635, 4638, 4639, 4640, 4641, 4642,
4643, 4645, 4647, 4648, 4649, 4653, 4654, 4657, 4663, 4667,
4668, 4670, 4674, 4676, 4677, 4681, 4682, 4683, 4686, 4687,
4688, 4689, 4690, 4691, 4692, 4694, 4696, 4697, 4698, 4699,
4700, 4702, 4704, 4705, 4707, 4708, 4709, 4710, 4712, 4714,
4715, 4718, 4720, 4721, 4722, 4723, 4724, 4726, 4727, 4730,
4731, 4732, 4733, 4735, 4736, 4737, 4738, 4740, 4742, 4743,
4744, 4745, 4746, 4746, 4748, 4749, 4752, 4755, 4757, 4758,
4760, 4761, 4762, 4763, 4765, 4766, 4768, 4772, 4773, 4774,
4775, 4776, 4777, 4780, 4781, 4783, 4786, 4788, 4789, 4791,
4793, 4795, 4796, 4799, 4800, 4801, 4802, 4803, 4805, 4808, 4809,
4811, 4812, 4814, 4815, 4819, 4820, 4821, 4822, 4824, 4827, 4829,
4830, 4833, 4835, 4837, 4839, 4840, 4841, 4843, 4845, 4846,
4847, 4850, 4853, 4854, 4855, 4858, 4860, 4861, 4862, 4863,
4865, 4866, 4867, 4868, 4869, 4870, 4871, 4872, 4873, 4876,
4877, 4878, 4879, 4880, 4881, 4882, 4883, 4885, 4888, 4889,
4890, 4891, 4892, 4893, 4894, 4897, 4898, 4899, 4900, 4901,
4902, 4903, 4904, 4907, 4908, 4909, 4910, 4912, 4916, 4920,
4921, 4922, 4923, 4926, 4937, 4938, 4940, 4941, 4943, 4944,
4945, 4946, 4947, 4948, 4949, 4952, 4953, 4955, 4956, 4959,
4960, 4963, 4965, 4966, 4967, 4968, 4969, 4970, 4971, 4972,
4973, 4974, 4978, 4979, 4980, 4981, 4982, 4983, 4984, 4985,
4986, 4987, 4989, 4990, 4991, 4994, 4995, 4997, 4999, 5000,
5001, 5002, 5004, 5010, 5011, 5013, 5014, 5015, 5017, 5018,
5019, 5020, 5021, 5022, 502 , 5024, 5028, 5029, 5030, 5031,
5032, 5033, 5034, 5035, 5037, 5039, 5040, 5041, 5042, 5043,
5044, 5049, 5051, 5052, 5055, 5056, 5057, 5058, 5060, 5061,
5062, 5064, 5066, 5067, 5068, 5074, 5075, 5076, 5077, 5078,
5079, 5081, 5083, 5085, 5086, 5088, 5090, 5092, 5094, 5095,
5096, 5098, 5102, 5103, 5105, 5106, 5107, 5108, 5109, 5110,
5111, 5112, 5113, 5115, 5116, 5118, 5120, 5121, 5122, 5123,
5125, 5129, 5131, 5133, 5134, 5136, 5138, 5142, 5145, 5146,
5147, 5148, 5149, 5151, 5153, 5154, 5155, 5158, 5159, 5161,
5162, 5164, 5168, 5171, 5172, 5175, 5176, 5177, 5178, 5179,
5180, 5182, 5183, 5184, 5185, 5186, 5189, 5190, 5192, 5193,
5194, 5196, 5200, 5202, 5203, 5207, 5209, 5210, 5214, 5217, 5218,
5220, 5221, 5224, 5225, 5226, 5228, 5229, 5231, 5233, 5234,
5235, 5236, 5223, 5240, 5242, 5244, 5245, 5246, 5249, 5250,
5251, 5252, 5253, 5254, 5255, 5258, 5260, 5262, 5263; 5266,
5269, 5270, 5275, 5276, 5277, 5278, 5280, 5281, 5282, 5284,
5287, 5288, 5290, 5291, 5294, 5295, 5296, 5298, 5300, 5301,
5302, 5303, 5306, 5307, 5310, 5311, 5312, 5313, 5314, 5316,

5317, 5319, 5320, 5321, 5326, 5327, 5331, 5334, 5336, 5338, 5340, 5341, 5342, 5343, 5345, 5346, 5347, 5348, 5349, 5350, 5352, 5353, 5354, 5355, 5356, 5357, 5359, 5360, 5362, 5363, 5365, 5366, 5367, 5369, 5370, 5374, 5375, 5378, 5379, 5380, 5381, 5383, 5385, 5386, 5388, 5390, 5392, 5393, 5395, 5396, 5397, 5399, 5400, 5405, 5407, 5408, 5409, 5412, 5413, 5415, 5416, 5417, 5418, 5420, 5421, 5422, 5423, 5424, 5425, 5426, 5429, 5430, 5433, 5434, 5436, 5437, 5438, 5439, 5440, 5441, 5442, 5444, 5445, 5447, 5448, 5450, 5453, 5454, 5457, 5458, 5459, 5460, 5461, 5464, 5465, 5468, 5469, 5470, 5471, 5472, 5473, 5474, 5475, 5476, 5477, 5478, 5479, 5480, 5481, 5482, 5483, 5486, 5487, 5489, 5492, 5493, 5495, 5498, 5499, 5501, 5502, 5503, 5504, 5505, 5506, 5507, 5508, 5512, 5514, 5515, 5516, 5518, 5520, 5521, 5522, 5524, 5525, 5526, 5529, 5530, 5531, 5533, 5535, 5536, 5538, 5542, 5543, 5546, 5547, 5548, 5549, 5550, 5551, 5552, 5554, 5556, 5557, 5559, 5561, 5562, 5563, 5567, 5568, 5569, 5571, 5573, 5574, 5577, 5578, 5581, 5582, 5583, 5586, 5587, 5588, 5589, 5591, 5592, 5593, 5594, 5597, 5598, 5599, 5600, 5601, 5602, 5604, 5605, 5607, 5614, 5616, 5617, 5619, 5621, 5623, 5625, 5628, 5629, 5630, 5632, 5635, 5636, 5637, 5638, 5639, 5640, 5641, 5642, 5643, 5645, 5647, 5648, 5651, 5654, 5655, 5656, 5657, 5659, 5661, 5662, 566[illegible], 5666, 5668, 5669, 5671, 5672, 5676, 5677, 5680, 5681, 5683, 5685, 5686, 5688, 5689, 5690, 5691, 5692, 5694, 5695, 5697, 5700, 5702, 5703, 5704, 5706, 5708, 5709, 5710, 5711, 5713, 5714, 5715, 5717, 5718, 5719, 5720, 5723, 5724, 5729, 5730, 5733, 5734, 5735, 5737, 5742, 5743, 5744, 5745, 5746, 5751, 5752, 5753, 5757, 5758, 5759, 5760, 5761, 5762, 5763, 5766, 5769, 5770, 5773, 5775, 5777, 5778, 5779, 5780, 5781, 5783, 5784, 5785, 5786, 5787, 5788, 5789, 5790, 5791, 5792, 5794, 5795, 5796, 5797, 5798, 5799, 5801, 5803, 5804, 5805, 5806, 5807, 5808, 5809, 5810, 5811, 5816, 5818, 5820, 5822, 5823, 5824, 5826, 5827, 5828, 5831, 5833, 5835, 5838, 5839, 5840, 5841, 5842, 5843, 5845, 5847, 5848, 5852, 5853, 5854, 5585, 5858, 5859, 5861, 5862, 5866, 5867, 5868, 5869, 5870, 5871, 5872, 5874, 5875, 5876, 5877, 5878, 5879, 5881, 5883, 5884, 5885, 5888, 5890, 5891, 5898 5899, 5900, 5902, 5903, 5904, 5905, 5906, 5907, 5909, 5912, 5913, 5914, 5915, 5916, 5917, 5918, 5919, 5921, 5922, 5927, 5930, 5931, 5932, 5933, 5934, 5935, 5937, 5938, 5942, 5948, 5949, 5950, 5951, 5952, 5954, 5955, 5956, 5957, 5961, 5963, 5964, 5965, 5967, 5968, 5970, 5975, 5976, 5980, 5982, 5983, 5984, 5986, 5987, 5989 5990, 5991, 5993, 5994, 5995, 5996, 5997, 5999, 707. 1547, 2241, 2929, 3078, 3949, 4014, 4787, jak również wzbronić dokonywania z temi arkuszami, talonami, kuponami, jakichkolwiek tranzakcji. Wzywa się przeto wszystkich roszczących prawa do wyżej wymienionych tytułów, aby w ciągu lat dwóch, licząc od daty pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“, złożyli je w Sądzie lub zgłosili sprzeciwy. 243—3

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Bronisława Hermelina, decyzją z dnia 24 października 1923 roku, postanowił wzbronić wszelkich wypłat z akcji Towarzystwa Akcyjnego Starachowice, II emisji, wartości nominalnej po 500 marek każda №№ 195151 do 195155 włącznie, tudzież wzbronić dokonywania ze wszystkiemi powyższemi tytułami jakichkolwiek tranzakcji. Wzywa się przeto wszystkich, roszczących prawa do powyższych tytułów aby w ciągu lat dwóch, licząc od daty pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“, złożyli tytuły w Sądzie lub zgłosili sprzeciwy. 257—3

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie, podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Giżeli Szykowej decyzją z dnia 12 września 1923 roku postanowił wzbronić wszelkich wypłat z akcji Towarzystwa Fabryki Portland Cementu „Wysoka“ pierwszej emisji wartości nominalnej po rubli 250 Nr Nr: 922 do 931 włącznie, od 1592 do 1600 włącznie, od 1891 do 1965 włącznie, od 3137 do 2146 włącznie, od 2292 do 2296 włącznie, od 3371 do 3390 włącznie, od 3400 do 3409 włącznie, od 3762 do 3781 włącznie, 3786, od 4383 do 4432 włącznie, od 4566 do 4605 włącznie, tudzież wzbronić dokonywania ze wszystkiemi powyższemi akcjami jakichkolwiek tranzakcji. Wzywa się przeto wszystkich roszczących prawa do powyższych tytułów, aby w ciągu dwu lat, licząc od daty pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ złożyli tytuły w Sądzie lub zgłosili sprzeciwy. 256—3

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie Chaima Wienera, decyzją z dnia 2 listopada 1923 r. postanowił wzbronić wszelkich wypłat z akcii Warszawskiego Banku Dyskontowego IV emisii wartości nominalnej po 250 rb. każda: Nr Nr: od 28637 do 28736 włącznie, i od 30335 do 30344 włącznie wraz z kuponami od 1 listopada 1914 roku, tudzież wzbronić dokonywania ze wszystkiemi powyższemi tytułami jakichkolwiek tranzakcji. Wzywa się przeto wszystkich roszczących prawa do powyższych tytułów, aby w ciągu dwóch lat, licząc od daty pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“, złożyli tytuły w Sądzie lub zgłosili sprzeciwy. 258—3

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Ludwika Pułjanowskiego, decyzją z dnia 17 października 1923 r. postanowił wzbronić wszelkich wypłat z akcji Towarzystwa Akcyjnego Rzeźni Miejskich w Rosji pod nazwą obecną akcje Towarzystwa Akcyjnego Rzeźni Miejskich po 500 rubli każda za Nr Nr: 2519 do 2527 włącznie i 2588 do 2593 włącznie, z kuponami od tych akcji od 1914 roku, tudzież wzbronić dokonywania ze wszystkimi powyższymi tytułami jakichkolwiek tranzakcji. Wzywa się przeto wszystkich, roszczących prawa do powyższych tytułów, aby w ciagu lat dwu, licząc od daty pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“, złożyli tytuły w Sądzie lub zgłosili sprzeciwy. 261—3

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Banku Handlowego w Łodzi, decyzją z dnia 10 października 1923 r., postanowił wzbronić wszelkich wypłat a) z listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego 4% NrNr: 1858, 3981, 5543, 5553, 5554, 5564, wartości po rubli 3000 każdy, oraz 28606, 30661 wartości po rubli 1000 każdy, 4½% Nr Nr: 6615, 16996, 16990, 181306, 187502, 301314, 301899, 301900, 301902, 303259, 303314, 303315, 303586, 304202, 304371, 310689 wartości po 3000 rubli każdy, oraz 51538, 52739 wartości po 1000 rubli każdy b) listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy 4½% Nr Nr: 2926, 4685, 8921, 9473, 9840, 12472, 12473, 12474, 12475 12984, 13017, 13018, wartości po 3000 rubli każdy, oraz 55189, 62191, 68544, 69192, 69816, 71872, 72336, 74029, 74426, 74714, 75516, 75763, 77397 i 78594 wartości, po 1000 rubli każdy, tudzież wzbronić dokonywania ze wszystkiemi powyższemi tytułami jakichkolwiek tranzakcji. Wzywa się przeto wszystkich roszczących prawa do powyższych tytułów, aby w ciagu dwu lat od daty pierwszego ogłoszenia złożyli tytuły w Sądzie Okręgowym lub zgłosili sprzeciwy. 255—3

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, iż na żądanie Firmy Henri Gans et Cie, decyzją z dnia 19 września 1923 r. postanowił wzbronić wszelkich wypłat z akcji Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Żyrardowskich Hiellego i Dittricha po 250 rubli każda Nr Nr 6079, 6080, 6381, 6382, 6383, 7963, 7964, 7965, 7966, 8003, 8004, 8010, 8011, 8012, 8127, 10359 do 10363 włącznie, 13475 do 13478 włącznie, 13806 do 13834 włącznie, 13895 do 13905 włącznie, 14691 do 14735 włącznie i 18350 z kuponami od tych akcji od roku 1913/14, jak również wzbronić dokonywania z nimi jakichkolwiek tranzakcji. Wzywa się przeto wszystkich roszczących prawa do wyżej wymienionych tytułów, aby w przeciągu dwu lat od daty pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ złożyli je w Sądzie lub zgłosili sprzeciwy. 245—3

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, iż na żądanie Gustawa Soubise Bisier, decyzją z dnia 26 września 1923 r. postanowił wzbronić wszelkich wypłat z akcji Banku Handlowego w Warszawie po 250 rubli każda Nr Nr 2459 serji II; 1199, 1310, 1334, 9373, 9374, serii IV: 579, 6749, serji V; 7230, 7231, 7232, 7516, 7517, 7518, 7519, 9682 serji VI i 14145 serji VII; tudzież wzbronić dokonywania ze wszystkimi powyższymi tytułami jakichkolwiek tranzakcji. Wzywa się przeto wszystkich roszczących prawa do powyższych tytułów, aby w ciągu 2-ch lat, licząc od daty pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“, złożyli je w Sądzie lub zgłosili sprzeciwy

---

Redaktor i Wydawca: HENRYK KONIC. Druk. Spółka Wydawnicza Powszechna Szpitalna 1.